Nr 10. Dnia 15 Stycznia. Czwartek. Dnia 3 (15) Stycznia 1874. r

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub sr. 6, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycją rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś Ś. Pawła I Pustelnika.
Piątek: ŚŚ. Marcella P. i Ottona M.
Sobota: Ś. Antoniego Opata.
Niedziela Kat. Ś. Piotra w Rzym. i *Im. Jezus.*

Wschód słońca o godzinie 8 min. 5 || Długość dnia godzin 8 min. 10.
Zachód „ „ 4 15 || Przybyło „ „ „ 32.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Poniedziałek ŚŚ. Kanuta Kr. i Henryka.
Wtorek: ŚŚ. Fabiana P. i Sebastjana M.
Środa: Ś. Agnieszki P. i Męczenniczki.
Czwartek: ŚŚ. Wincentego i Anastazego M.

— W sobotę, 29go grudnia, były Poseł grecki, pan *Buduris*, miał zaszczyt pożegnać Ich Cesarskie Wysokości Następcę Tronu Cesarzewicza i Wielką Księżnę Cesarzewiczowę. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej z 27 grudnia (8 stycznia) 1873/4 roku*, zamieszczono: W skutek zasługującej na wzgląd proźby wniesionej przez właścicieli dorożek, ażeby z powodu znacznego w ostatnich czasach podniesienia się cen na konie, furaż, okucie i inne przedmioty, opłata za jazdę była im zwiększoną; na mocy rozporządzenia władzy wyższej, egzystująca dotąd taksa dla dorożkarzy, w niektórych punktach zmienioną zostaje.

Nowa taksa wprowadzoną być winna w wykonanie z dniem 1 (13) stycznia 1874 roku, takową zatem obowiązani są mieć już w tym terminie przybitą na dorożkach z tyłu kozłów, zaś powożący powinien zaopatrzyć się w przedrukowaną na nowo instrukcję.

Taksa dla dorożek 1-ej klassy.

Za kurs jazdy od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 30 kop., z pakunkiem 40 kop., w nocy od godz. 12 do godz. 7 rano: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50 kop. Za kurs jazdy z wszystkich stacji i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czarniakowską, Solec po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadeli, wszystkich rogatek, na Pragę i do wszystkich banhofów dróg żelaznych od godziny 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50; od godz. 12 w nocy: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 50 kop., z pakunkiem 60; za godzinę jazdy lub czekania od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 50 kop.; z pakunkiem 70; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 70 kop., z pakunkiem 90 kop.

Taksa dla dorożek II-giej klassy.

Za kurs jazdy od godziny 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 20 kop,, z pakunkiem 30 kop.; od 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 30 kop., z pakunkiem 40 kop. Za kurs jazdy z wszystkich stacji i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską, Solec po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadeli, wszystkich rogatek, na Pragę i do wszystkich banhofów dróg żelaznych: od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 30 kop., z pakunkiem 40 kop.; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 40 kop.; z pakunkiem 50 kop.; za godzinę jazdy lub czekania, od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 60, od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 60 kop., z pakunkiem 80 kop.

Uwagi: 1) Właścicielowi dorożki wolno się ugodzić z pasażerem za niższą cenę, w żadnym jednakże razie niema prawa wymagać wyższej nad taksę opłaty.

2) Przy najęciu dorożki na godziny—kwadrans jazdy mniej lub kwadrans więcej nie liczy się, pół godziny należy do obrachunku, a trzy kwadranse jazdy więcej liczą się za całą godzinę.

3) W ogóle na pogrzeby do każdego z cmentarzy, dorożki powinny być najmowane na godziny.

4) Płaca za jazdę do jakiejkolwiek miejscowości po za miastem położonej, nie oznacza się, lecz takową pozostawia się dobrowolnej umowie pasażera z dorożkarzem.

5) Opłata kopytkowego zawsze obowiązuje pasażera.

6) Za pakunki uważać należy kufry i tłomoki, niemniej jak pud ważące.

7) Więcej nad trzy osoby, licząc dwoje dzieci nie starsze nad lat 12, za jednę dorosłą, bez zgodzenia się na to powożącego, do dorożki wsiadać nie może. (G. P.)

— Q — W obec rady nadzorczej licznych reprezentantów: świata muzykalnego, dziennikarzy i grona zaproszonych osób, odbył się wczoraj w wieczornych godzinach egzamen wyższej klassy skrzypkowej konserwatorjum Warszawskiego.

O klassie tej mieliśmy już niejednokrotnie sposobność mówienia Zostaje ona pod bezpośrednim kierunkiem dyrektora konserwatorjum Kątskiego i odznacza się dwiema wybitnemi cechami. Naprzód szczęśliwym doborem wielce obiecujących talentów, powtóre usilną pracą jej kierownika, pracą, którą przy każdem publicznem wystąpieniu coraz więcej uczemy się cenić.

Z przyjemnem też wrażeniem opuściliśmy wczoraj salę egzaminów. Uczucie podziwu i żywej sympatji, budzi w nas zwykle każdy rozwijający się talent, z zapałem przyklaskujem młodziutkim siostrom: Laurze i Matyldzie Herman, nie mniejszej też sympatji mają się prawo od nas domagać i wychowańcy konserwatorjum, za którymi przemawiają też same warunki, to jest: talent, młodość i praca.

A czegoż rzeczywiście trzy te potęgi pokonać nie zdołają. Dłoń drżąca, słabe ramię, wiek dziecinny wszystko niknie — zchodzi na drugi plan, bo talent wsparty zapałem i pracą nad wszystkiem zdolny jest zapanować.

Takeśmy sobie mówili słuchając młodych elewów konserwatorjum, tę samą myśl słyszeliśmy w około siebie wypowiadaną.

Do popisu wystąpiło dziesięciu uczniów klassy wyższej skrzypcowej. Egzekwowano przeważnie muzykę klassyczną. Spohr, S. Bach, J. Joachim, Viotti, Rode otc. dali obszerne pole młodym egzekutorom do wykazania całego zasobu talentu i uzdolnienia; jak zaś się z tego zadania wywiązali wczorajsi tłomacze wielkich tych mistrzów melodji powiedzieliśmy już wyżej. Są pomiędzy nimi młodzi skrzypkowie których nazwiska już nie poraz pierwszy dochodzą do wiadomości publicznej, są nawet tacy w których ogół poczyna z góry upatrywać pracowników mających stać się kiedyś jego chlubą — wszyscy jednak pracą i zamiłowaniem zawodu swego zyskują prawo do sympatji i uznania.

Nie rozróżniając szczegółowo gry występujących wczoraj elewów konserwatorjum podajemy tutaj nazwiska. Każdy z nich ma przed sobą przyszłość, każdy może sięgnąć pracą i wolą wysoko — kto zaś dobiegnie i utrzyma się na wyżynach do których dosięgli wielcy mistrzowie, niedaleka przyszłość okaże. Są to panowie: Tymoteusz Adamowski, Boguchwał Michalski, Władysław Rozbicki, Władysław Pachulski, Antoni Sygietyński, Zygmunt Kątski (wiolonczellista), Jan Braun, Antoni Moruszewski, Aleksander Gromski, Józef Goliński.

Jeszcze słów kilka uznania dla konserwatorjum i jego Dyrektora. Śledząc bieg życia i rozwoju naszego konserwatorjum, porównywając czem ono było jeszcze przed paru laty a czem jest dzisiaj, z przyjemnością wyznajemy, iż kroczy ono ciągle na drodze postępu. W przeszłym roku otworzono klassę instrumentów, w tym roku powstaje znów nowa klassa: deklamacji i gry scenicznej, klassa, której potrzeba od dawna czuć się dawała, a obie te klassy nadają dopiero istnieniu konserwatorjum ten szeroki zakres działania jaki od najwyższej instytucji muzycznej jest wymagany.

Postęp na drodze organizacyjnego rozwoju zawdzięcza konserwatorjum przeważnie staraniom p. Kątskiego i chętnemu poparciu rady nadzorczej. Umie też cenić i ogół nasz szlachetne te dążenia, i w zamian otacza całą instytucję coraz szerszą życzliwości.

Wiadomości miejscowe.

= W poście w b. r. Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych, organizuje szereg odczytów. Do współudziału w tych odczytach Towarrystwo starało się zaprosić ludzi, których prace na polu naukowem i literackiem zjednały sobie wśród publiczności tutejszej zasłużone uznanie.

Odczytów ma być dwanaście, a odbywać się one mają o ile nam wiadomo w niedziele i środy.

Sam wybór przedmiotów które mają posłużyć za treść do odczytów, jest już dobrą wróżbą powodzenia. Przytaczamy tu niekróre z nich — Fraszki Jana Kochanowskiego, na tle swego wieku; o śnie i sennych przywidzeniach, o telegrafach elektrycznych, kobieta w obec więzień etc. etc.

= Dla czego partja tytułowa w operze Donizettego „Łucja z Lamermooru“ powierzoną została, pannie Nelly-Marzi? — Pytanie to zadawali sobie wczoraj wszyscy których losy abonamentowe, zgromadziły na pierwsze tej opery przedstawienie w obecnym sezonie. Ani nam, ani nikomu nie jest wiadomą umowa pana Ciaffeiego z primadonnami pod względem liczby i kolei wystąpień — umowa ta byłaby zapewne odpowiedzią na powyższe zapytanie; nie będąc jej świadomemi,

SEN.

(*Przyp. Redakcji.* — Zgadzając się z poglądem na rzeczy p. doktora Kadlera autora poniżej zamieszczonego artykułu, pospieszamy zamieścić go, dziś bowiem więcej niż kiedykolwiek bądź jest on na czasie).

Jak z jednej strony zadaniem nauki lekarskiej jest przyprowadzenie do równowagi zwichniętych funkcji organizmu, tak z drugiej znowu, obowiązkiem nauki zdrowia jest przestrzeganie ogółu, ażeby unikał wszystkiego cokolwiek podobne wypadnięcie z równowagi spowodować by mogło. Takiem poczuciem obowiązku powodowany, poruszam tu jednę ze spraw ważnego bardzo w życiu ludzkiem znaczenia, to jest sprawę snu.

Sen jest jednym z najmędrszych darów jakie przyroda nam udzieliła, ażeby zapobiedz nagłemu niszczeniu ciała naszego. Przezeń odnawiamy się niejako, pokrzepiamy zwątlone całodzienną pracą siły; słowem, odmładzamy się za jego sprawą. Bez snu, podobnie jak bez pokarmów pasmo życia przerwać by się musiało; słusznie też kary skazujące przestępców na śmierć przez bezsenność do najokrutniejszych się zaliczają.

Forbes Winslow opisuje wypadek, gdzie pewien kupiec chiński, za zamordowanie własnej żony, skazanym został na śmierć przez bezsenność. Otóż, przez dni 19-cie cierpiał on najstraszniejsze męczarnie, a już w dniu ósmym błagał ażeby go ścięto, powieszono, spalono żywcem, rozćwiertowano, lub prochem w powietrze wysadzono, byleby tylko zaniechano dalszej katuszy przez pozbawianie go snu; lecz zakamieniałe serca oprawców niewzruszonemi pozostały, a dziewiętnastego dnia nieszczęśliwy ten skonał.

Pokutnicy indyjscy często pozbawiają się snu na czas dłuższy lub krótszy; i inni asceci czynili albo i po dziś dzień czynią toż samo, zadając sobie udręczenia, których następstwem jest podrażnienie systemu nerwowego, głębokie zaburzenia w odżywianiu, zboczenia w sferze czucia i zmysłów—wreszcie obłąkanie i śmierć.

Lecz nietylko zupełne pozbawianie się snu szkodliwie oddziaływa na organizm ludzki, ale i samo niedosypianie, czy udawanie się na spoczynek w niewłaściwym czasie, zgubnemi także następstwami grożą.

Zakorzeniony i coraz bardziej rozwielmożniający się u nas zwyczaj robienia dnia z nocy, zabrał przedwcześnie ze świata nie jedną już ofiarę, podkopał niejedno zdrowie i przyczynił się do zaszczepienia zarodu niejednej choroby. Za jego to wpływem, na każdym nieomal kroku, zdarza się spotykać wybladłe, zwiędłe, pozbawione świeżości lica i usta, z których już w kwiecie wieku znika różany, miękki karmin, słabo ogrzewany tchnieniem zaledwie gorejących wewnętrznych płomieni; od bezsenności oczy tracą blask, świeżość i ogień, a z niemi i wdzięk swój prawdziwy.

Po nocach bezssennie spędzonych odbiega nas apetyt, smak zmienia się, a potrzeba kwaskowatych, drażniących i ostrych potraw, jaką uczuwa się nazajutrz, świadczy dosadnie, iż przyrząd trawienia w nieprawidłowy stan wprowadzonym został W ogóle objawia się wtedy rozstrój umysłu, pewne znużenie, brak humoru i niedomaganie jakim towarzyszą tak zwane „ciągoty“ i ziewanie. Dodawszy jeszcze do powyższego zbyt często niestety dające się słyszeć z owego powodu wyrazy: „jestem dziś jakby nie swój,“ będziemy mieli obraz wykazujący rozstrój w całem gospodarstwie zwierzęcem człowieka, wywołany bezsennością.

Jasną jest rzeczą, iż powtarzający się często stan podobny, musi najzgubniej oddziaływać na zdrowie i zachwiać je u samych podstaw. I wreszcie, inaczej być nie może—do snu posilnego koniecznemi są nieodzownie spokój i ciemność; a palący się, lub raczej *kopcący* knot lampki nocnej, przy świetle jakiego niektóre osoby nawykły zasypiać, jest tylko przyzwyczajeniem bynajmniej nie do naśladowania, gdyż wydzielające się z niego przy gorzeniu gazy, zanieczyszczając powietrze, szkodliwie oddziaływają; sen więc w tym razie nie zyskuje bynajmniej na twardości i mocy.

Zresztą, światło lampki nocnej w porównaniu ze światłem dziennem, słonecznem jest prawie żadne a tym samym nie zbija wcale przytoczonej zasady, wykazującej potrzebę ciemności podczas snu. Instynktownie też każdy chcący pokrzepić się snem szuka miejsc oddalonych od zgiełku i światła. Że instynkta nasze w tym względzie nie są zwyrodnione, poucza nas codzienne doświadczenie, z którego wiadomo, że nie na jedno wynosi siedem godzin w dzień lub w nocy sypiać

Wtoruje temu higjena, która głosi iż: dwie godziny przespane przed północą bardziej nas posilają niż cztery dzienne; z czego znowu widzimy, iż obrót dzienny ziemi wyciska niezaprzeczenie, piętno wpływu swego na organizację naszą.

Dla tego też, kto nie chce nazbyt rychło stargać sił

musieliśmy wraz z innemi podziwiać inpressaria, który mając pod ręką pannę Pasquę i Panią Mariani, dobrowolnie dyskredytuje swoje towarzystwo niestosownem użyciem sił jego.

Panna Nelly Marzi jest śpiewaczką drugiego a nawet trzeciego rzędu w trupie warszawskiej; głos jej bez siły i rozległości, intonacja chwiejna, niejednokrotnie zupełnie fałszywa, brak aktorskich zdolności, powinny były wyznaczyć jej odrazu zupełnie podrzędne miejsce w repertuarze, do którego p. Ciaffei łatwo znaleźć może zasoby odpowiednie. Inaczej się jednak stało i panna Nelly Marzi wystąpiła przed publicznością śmiało jako „Łucja z Lamermooru.“

Jaka to była Łucja!.. lepiej podobno szeroko się nad tem nie rozwodzić. Wiadomo każdemu, że najpotężniejsze talenta, pierwsze gwiazdy eurepejskie, nie pogardzały tą pyszną bohaterską partją, która daje pole śpiewaczce do całej gamy uczuć i sytuacji dramatycznych: począwszy od tkliwej spokojnej miłości aż do dramatycznej chwili przekleństwa w akcie drugim i pełnej fantazji sceny warjacji w akcie 3-cim. Przystępując do tej roli, znakomitości owe uzbrajały się w cały swój arsenał; bo do odtworzenia Łucji nigdy artystka za wiele nie posiada zasobów. Dzięki pannie Nelly Marzi z „Łucji z Lamermooru“ nie pozostało nic... prócz pana Pavaniego któremu przypadło w udziale ratowanie opery. Trzeba przyznać, że utalentowany ten śpiewak ratował dzielnie piękną partycję Donizettego; scena przekleństwa odśpiewana była z ogniem i siłą niepospolitą, wykazując zarazem ciągłe postępy w grze pana Pavaniego.

W trudnem tem zadaniu dopomagali przyzwoicie sympatycznemu tenorowi p.p. Butti i Gasparini. W ogóle męzki personel opery usiłował zatrzeć błąd jaki popełniono oddając losy Łucji w nieudolne ręce.

= W zeszłą sobotę w merostwie Elysée w Paryżu zawarty został związek małżeński Hrabiego Karola Ignacego **Zamojskiego**, syna zmarłego Ordynata Konstantego **Zamojskiego**, z panną Marją Różą **Kronenberg**, córką znanego bankiera warszawskiego pana Leopolda **Kronenberga**. Przy tym obrzędzie, który następnie w kościele S-go Philippa de Roule pobłogosławiony został, obecnem było liczne i świetne towarzystwo, jakoto: książę Czartoryski, hrabiowie Zamojscy, Braniccy, ojciec i brat panny młodej etc.

= Na odbytem wczoraj w Petersburgu ciągnieniu pożyczki premjowej I-szej Emisji wygrane padły jak następują: Serja 1643 Nr 29 wygrała rs. 200,000, Serja 2440 Nr 24 wyg. rs. 75,000, Serja 6257 Nr 6 wyg, rs. 40,000; Serja 349ı Nr 28 wyg. rs. 25,000; Serje 10575 Nr 24, 3425 Nr 27, 742 Nr 33 wygrały po rs. 10,000. Serje 16027 Nr 11 8457 Nr 8, 5361 Nr 2, 6556 Nr 34, 17,287 Nr 24 wygrały po rs. 8,000. Serje 3652 Nr 28, 6355 Nr 32, 18,086 Nr 43, 19,289 Nr 25, 11,194 Nr 39, 2638 Nr 24, 13,084 Nr 48, 6924 Nr 3 wygrały po rs. 5,000.

= Wiadomość zamieszczona w N-rze 1 naszego pisma, jakoby Towarzystwo Kredytowe Ziemskie projektowało, ażeby na koszta urządzić się mającej Wystawy Rolniczej, obrócono rs. 120,000 z procentów od funduszu, wydzielonego na cele użyteczności publicznej, w moc prawa z r. 1860 z zasobów dawniejszych Towarzystwa, okazuje się mylną.

— (Art. nad.) *Szanowny Redaktorze!* – Licząc na bezstronność szanownego Pana, proszę o zamieszczenie tych kilku wyrazów odpowiedzi na artykuł pana Hertza.

P. H. w swej odpowiedzi (Nr 4 Kur. Warsz:) powiada, iż początek mego artykuliku nie zgadza się z dalszym ciągiem. Niech tak będzie, ale w takim razie i u p. H. znajdzie się coś podobnego. Jeżeli bowiem obrona na zarzuty z chemii pozostawioną jest samemu autorowi a ja (jak sam p. G. mi to przyznaje) mówiłem tylko o chemii, w takim razie rzecz skończona nie było nic więcej do mówienia, cała więc druga część odpowiedzi jest zbyteczną, gdyż nie wspominałem ani o wszystkich pracach ani też o spóźnianiu się wydawnictwa.

Nie moją też rzeczą było rozbierać wszystkie części Rocznika, a że wskazałem na błędy w chemii, nie dowodzi to jeszcze iżbym źle miał sądzić o całem dziełku; zresztą z jednego artykułu nie wydałem takiego sądu o całości, jaki o niej sam p. H. wygłosił. Należało dalej autorowi odpowiedzi dowieść, że zarzuty z chemii są tylko mniemanemi usterkami: inaczej b..dzie to frazes nieoparty na żadnej podstawie. Dalej p. H. w swym artykule (mnie niewypada użyć wyrazu artykulik) szczególny nacisk kładzie na upłynione półrocze. Może się panu H. zdawać, iż nie czytałem ani wstępu ani nawet tytułu Rocznika, ja zaś tę pomyłkę inaczej tłumaczę. Nakoniec mój zarzut co do usterek językowych p. H. nazywa zarzutem nie opartym na fakcie. Miałżem w tak krótkim artykule przytaczać cały zastęp błędów? W każdym razie mnie się zdaje, iż polski język nie może się pochlubić wyrażeniami: stwierdził twierdzenie, ochlorzenie, wypowiększenie i t. p.— Z szacunkiem, Br: *Pawlewski.*

= Od pewnego czasu rozpowszechniły się w mieście naszem systematyczne i jakby dobrze obmyslanym planem dokonywane kradzieże bielizny po górach, gdzie po wypraniu zwykle rozwieszaną bywa dla wyschnięcia. Takich kradzieży dokonanych odważnie, z niezwykłą zręcznością i zawsze w nocnej porze zdarzyło się kilka w ciągu kilkunastu dni ostatnich i prawdopodobnie wszystkie te złodziejstwa dokonanemi zostały przez jednych i tych samych przestępców. I tak, skradziono w domu tak zwanym Petyskusa, przy zbiegu ulicy Senatorskiej i Teatralnego placu, u praczki, powszechnie znanej, za paręset rubli mokrej bielizny; nadto przy ulicy Marszałkowskiej w mieszkaniu jednego, z wysokich urzędników byłej administracji centralnej, wyniesiono z góry znaczną ilość tylko co upranej bielizny; przy ulicy Widok popełniono również podobną kradzież. Zwykle pomimo zamkniętych drzwi od strychu, bielizna znika jak kamfora chociaż wiadomo że wyniesienie mokrych lub zmarzniętych przedmiotów płóciennych lub bawełnianych, w znacznej zwłaszcza ilości, nastręcza niemałe trudności i przez jednego człowieka dokonanem być nie może. Powszechnie przypuszczają, że złodzieje zakradają się do poddaszy przez tak zwane dymniki które zwykle bywają otwarte dla przewiewu, koniecznego do wysuszenia bielizny. (Wiek)

= Cholera jak widzimy z doniesień „Gońca Urzęd.“ jeszcze w połowie z. m. tu i owdzie chociaż słabo napastowała nieliczne już ofiary w powiecie Nieszawskim gub. Kieleckiej, w mieście Prużanach i pow. Prużańskim gub. Grodzieńskiej, w powiecie Pińskim gubernji Mińskiej oraz w mieście Mohylowie gubernialnym.

= Przybywa Warszawie nowe czasopismo specjalne p. t. „Wiadomości farmaceutyczne.“ Pismo to wychodzić ma pod redakcją asessora farmaceutycznego w wydziale lekarskim Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, p. J Mrozowskiego. Program tej nowej publikacji szeroki w naukowe znaczenia tego wyrazu, a cena przystępna. W razie potrzeby do tekstu dołączać się będą i rysunki.

= Dzisiaj w teatrze Rozmaitości wznowiona operetka Offenbacha p. n. „Państwo Denis.“

= P. Gerson ma podobno wystawić obraz swój „Jagiełło i Kieystut,“ po za obrębem Wystawy sztuk pięknych.

= Podobno Towarzystwo Przemysłowo-Wkładowe organizuje się już i w Łowiczu.

= W dniu dzisiejszym na scenie Teatru Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedyjki w 1-m akcie tłómaczonej z francuzkiego p. n. „Waza na stole.“ Udział w niej przyjmą panie: Ostrowska i Figarska, oraz panowie: Żółkowski, Szymanowski, Chęciński, Grzywiński i Damse.

= Donoszą nam z Lipna o smutnym wypadku jakiego ofiarą padł zamieszkały w tym mieście i powszechnie lubiony lekarz Wok... Wychodząc w towarzystwie kilku swoich znajomych z cukierni p. W. nagle ugodzony został wystrzałem z rewolweru i ciężko raniony po kilku godzinach zakończył życie. Dla rozjaśnienia wypadku miejscowe władze przystąpiły do wyprowadzenia śledztwa. (Wiek)

= Towarzystwo Zaliczkowe w Wiskitkach, liczy obecnie 130 członków i posiada kapitału około 9,000 rubli sr

= Do straży ogniowej w Kielcach zapisało się już 200 czynnych członków.

= Z powodu słabości pani Ostrowskiej, zapowiedziana kilkakrotnie repertuarem na bieżący tydzień komedja „Czarne Djabły“, w której pani Ostrowska przyjmuje udział, odłożoną została do blizkiego wyzdrowienia tej artystki.

= Dowiadujemy się że kółko studentów tutejszego uniwersytetu tłomaczy dzieło Queteleta „Du système social“, po ukończeniu którego przystąpi bezzwłocznie do przekładu drugiego dzieła tego autora „La physique sociale“ na co otrzymało stosowne od Queteleta zezwolenie.

= Podana wczoraj w Kur. Codz. wiadomość jakoby P. Kowaliński prowadzący dotychczas część artystyczną zakładu p. Mieczkowskiego przeszedł do Zakładu pod firmą Dutkiewicza, jest mylną gdyż p. Kowaliński opuscił Zakład Mieczkowskiego w celu pracowania na własną rękę i otworzenia własnego Zakładu. Znając zdolności artystyczne p. Kowalińskiego nie wątpiemy, że mający powstać nowy zakład fotograficzny pod jego kierownictwem wkrótce pozyska sobie sympatję publiczności.

---

i zdrowia, nadwerężyć organów wzroku i zaszczepić w sobie przedwczesnej starości, niech wstaje rano a kładzie się spać wcześnie. Korzyści z rannego wstawania są niezaprzeczone, a ci którzy podeszłego doczekali wieku, takiego powiększej części trzymali się trybu.

J. Wesley, założyciel sekty metodystów, tak bardzo o konieczności zwyczaju tego był przekonanym iż uczynił zeń artykuł wiary. Zasada jego: „kładzenie się i wstawanie wczesne przynosi człowiekowi zdrowie, mądrość i majątek“ i dziś również stanowić może maksymę życia. Zresztą sama przyroda obudzona z letargu nocy i ożywiana w pięknym poranku, zdaje się wzywać ku siebie swojemi powaby. Kto więc tę chwilę zaniedbuje, ten zaniedbuje młodość swojego życia, jak mówi Hufeland. Ranek to najodpowiedniejsza pora do pracy, najszczęśliwsza do tworzenia płodów umysłowych, do rzucania głębokich poglądów i wielkich myśli.

Wyjątek w tym razie stanowić mogą jedynie płody fantazji; reguła jednak regułą pozostanie, chwile wieszczego natchnienia są niejako stanem bezprzytomnego zachwytu, szału, który, jakkolwiek stanowi najwyższą potęgę twórczej fantazji, jest jednakże stanem nader wyjątkowym, na fizyczność człowieka wcale niekorzystnie oddziaływającym.

Uwzględniając te wszystkie spostrzeżenia, których ażeby nie straciły na popularności, umyślnie nie obciążamy głębszymi wywodami naukowemi, każdy zapewne przyzna, iż w interesie własnego zdrowia, należałoby raz już przecie porzucić zwyczaj, tyle dla nas samych szkodliwy, zbierania się około północy na zabawy tańcujące, lub o godzinie 10-tej na zwyczajne zgromadzenia tygodniowe.

Wszakże tak samo bawić się można o godzinie szóstej wieczorem, a nawet lepiej niż o ósmej rano. Z tego powodu byłoby więc pożądanem, iżby zabawy tańcujące rozpoczynano o godzinie siódmej, najpóźniej o ósmej z wieczora; przedstawienia zaś w teatrach, bez żadnej o ile zdaje się szkody dla Dyrekcji mogłyby rozpoczynać się o godzinie szóstej, jak to zresztą ma miejsce w znaczniejszej części wielkich miast w Europie. Na takiej zmianie niktby nie szwankował, a zdrowie zyskałoby wiele. Jdzie tylko o trochę dobrej chęci i o danie inicjatywy. Niech kilkanaście domów wpływowych zrobi początek, a dobry przykład oddziała na innych; niech zarząd resurs tutejszych w ogłoszeniach swoich zamieści, że bale tam wyprawiane zaczynać się będą o godzinie 7-ej wieczorem, kończyć zaś o 1-ej z północy *stanowczo*, na co za radykalny środek posłużyć może: iżby orkiestra o tej godzine rozeszła się do domu, bez względu na obecność lub nieobecność zebranej publiczności na zabawie; a niewątpliwie przybywający na bal wcześniej zbierać się będą niż o północy.

W domach prywatnych niech nie podają wieczerzy o g. 4 rano, bo godzina ta sama przez, się niekoniecznie nawet odpowiada wsławionej polskiej gościnności, ale o 11 z wieczora, a zabawa z pewnością nie przeciągnie się do dnia białego, lecz bardziej skoncentrowana potrwa jeszcze godzin parę. Uniknie się przytem gorszącego widoku emigracji jaki praktykuje się natychmiast po wstaniu od stołu, co obecnie w części przynajmniej, jest do wytłómaczenia, gdy każdy znużony całonocnem czuwaniem, chciałby jak najprędzej położyć się w łóżko i odpocząć; zaspokoiwszy więc potrzeby żołądka, jeżeli tylko nie jest koniecznie zmuszonym wytańczyć spożytej kolacji, zmiata co sił do domu. I nie można dziwić się temu, gdyż większość osób uczestniczących w zabawach tego rodzaju należy do klassy ludzi żyjących z pracy. Jeżeli więc nie dla zdrowia to z samej już konieczności każdy zmuszony jest odpocząć godzin kilka, inaczej nazajutrz niebyłby zdolnym zupełnie do jakiegokolwiek zajęcia.

Kończąc ten szkic pobieżny, mam nadzieję, iż prassa miejscowa, objawiająca tyle dobrych chęci ilekroć chodzi o korzyść ogółu, nie odmówi i tym razem swego poparcia a śledząc pilnie za tętnem życia towarzyskiego, zamieszczać zechce, od czasu do czasu, zmiany ku lepszemu poczynione na wskazanej drodze.

Co do mnie, szczęśliwym nazwę się jeśli wyrazy moje trafią do przekonania ogółu i przyczynią się, choć w części, do wyrugowania zwyczaju, który jak z higienicznych tak i ekonomicznych względów, a więc wprost z obywatelskiego poczucia, nigdy do kraju naszego dopuszczonym być nie powinien. Zwracamy szczególniej na ten niszczący zwyczaj uwagę rodziców, którym przedewszystkiem chodzić powinno o utrwalenie zdrowia w pokoleniu dorastającem, mającem przed sobą do spełnienia tak ciężkie zadania życia. Źle jest pracą nadwerężać siły; ale jeżeli upadek ich bierze początek tam zkąd one raczej pożytek dla siebie wyciągnąćby powinny, to jest z zabawy, to wypada nam już nie do *dzieci*, ale do rodziców i wychowawców odezwać się z poetą:

.. *Przestańcie bo źle się bawicie!* Dla was tam jest igraszka, gdzie idzie o życie!

=Otrzymaliśmy egzemplarz świeżo wydanych „Poezyj Józefa Grajnerta“. Jestto zbiór bajek i przypowiastek napisanych z tendencją kształcenia umysłów i serc młodych.— Całość składa się z 44ch utworów.

= Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem otrzymało w tych czasach do pomnożenia swoich zbiorów w darze od W. Kozłowskiej Katarzyny portret olejny pędzla s. p. artysty Simmlera Józefa, wystawiający byłą artystkę dramatyczną Teatrów Warszawskich ś. p. Ziemińską; od W. D-ra Siewruka—dzieło w języku francuzkim w 9-ciu tomach: Żywoty malarzy, rzeźbiarzy, architektów p. Vasarego.

(*Art. nad.*)—Z okazji artykułu w Nr. 5 Kurjera Codziennego z r. b. umieszczonego, a na celu mającego osłabienie tylko wystąpienia mojego w Nr. 281 tegoż Kurjera z r. z., przeciwko rzeczywistości nieznanym dotąd u nas *ślepym anszlagom* i zwłoce wyrządzonej sprawie tak mocno społeczność obchodzącej, składam na ociemniałych kop. 50. *P. M. C.*

= Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od K. kop. 50 od K. W. G. Rsr. 2 dla osoby potrzebującej Rsr. 50, które stanowić mają o całej jej przyszłości; od P. D. Rsr. **100** na budowę Kościoła WW. Świętych, od S. Rsr. 1 kop. 20 dla nieuleczonych kalek.

— W zesz. tygodniu na rynek Prażski, dostarczono na sprzedaż wołów stepwych 852, krów 140, wołów krajowych 222, krów 15 i wieprzy 1,000 sztuk. (G. P.)

— W zeszły czwartek Franciszka Rutkowska wyrobnica, zamieszkała w cyrkule Powązkowskim przy ulicy Ogrodowej pod Nr 25, wieku lat 59—zmarła nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd. (G. P.)

— W cyrkule Jerozolimskim, Kisieliński, stróż domu Nr 40 przy ulicy Chmielnej, w skutek zawczesnego zatkania pieca napalonego węglami kamiennemi, zagorzał, lecz po natychmiastowem udzieleniu mu pomocy lekarskiej do czucia przywróconym został.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym w domu pod Nr 6 przy ulicy Danielewiczowskiej, od rozpalonego pieca żelaznego, zapaliła się ściana drewniana, lecz ogień natychmiast przez żołnierzy straży ogniowej, ugaszonym został. Przyczem część ściany rozebrano. (G P.)

+ *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości, że w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w kościołku instytutowym przy ulicy Krak:-Przedm:, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Xawerego **Pusłowskiego**, b. Prezesa Towarzystwa, na które to Nabożeństwo, Familję zmarłego, oraz Członków i Opiekunki Towarzystwa, zaprasza się.

+ Jutro (w piątek) w kościele parafialnym Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Jakóba **Szymanowskiego** żałobne Nabożeństwo, na które dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ Jutro, dnia 16 b. m., t. j. w piątek jako w 10-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Rozalji z Turowskich **Bonfils**, odbędzie się w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krak.-Przedm., żałobne Nabożeństwo o godz. 9 i pół rano, na które pozostałe córki Krewnych i Znajomych zapraszają. —546—

+ W dniu jutrzejszym t. j. w piątek o godz. 10-tej rano w kościele Ś-go Krzyża przed ołtarzem Ś go Rocha odprawioną będzie za spokój duszy ś. p. Stanisława Szczęsnego **Kossakowskiego**, żałobna Wotywa, na którą Senior Bractwa Miłosierdzia Śgo Rocha Dostojną Familję i Przyjaciół nieboszczyka, oraz obojej płci członków Bractwa i wiernych Chrystusowych uprzejmie zaprasza. —545—

+ Dnia jutrzejszego, jako w dzień imienin ś. p. Marcellego **Kasprzyckiego**, Doktora medycyny, o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobna Wotywa za spokój jego duszy, na którą w ciężkim smutku pozostała żona, wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza. —539—

+ W sobotę, dnia 17go b. m., jako w pierwszą rocznicę, śmierci ś. p Marji z Pruskich **Betlej** odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokoj jej duszy w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 10tej z rana, na które mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —560—

+ W dniu 17 b. m. jako w oktawę rocznicy śmierci nieodżałowanej pamięci Wilhelminy **Friedrichs**, damy klassowej w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim, odbędzie się Msza żałobna w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 9tej z rana na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

+ W dniu 17 b. m., t. j. w sobotę w rocznicę imienin ś. p. Radcy Dworu Antoniego **Zwan**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy Jego o godzinie 11-tej rano w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, na które pozostała żona Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —547—

+ Ś. p. Juljan **Kośmiński**, b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 57, dnia 13 b. m., opatrzony ŚŚ. Sakramentami, życie zakończył. **Pogrążeni w smutku żona i dzieci, zapraszają Krewnych**, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro o godzinie 3ciej po południu, z kościoła WW. Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —522—

+ Ś. p. Tadzio **Żurakowski**, lat 5 wieku liczący, po długiej chorobie, wczoraj zasnął w Bogu.— Wyprowadzenie zwłok, odbędzie się w dniu jutrzejszym, o godzinie 1szej po południu, z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski, na które stroskani rodzice, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —557—

— W dniu 7-m b. m. odprowadziliśmy na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p Juljana **Giwartowskiego** politechnika, syna Aleksandra obywatela i kupca tutejszego.

W nader krótkiej życia swego pielgrzymce, zmarły ciągle i z zamiłowaniem poświęcał się naukom, ukończył chlubnie szkołę Politechniczną w Karlsruhe i tamże był assystentem chemji. Prócz rodzinnego języka posiadał gruntownie i kilka obcych—a rzadko który z młodzieży bywa tak encyklopedycznie wykształcony jak nieboszczyk. Jako człowiek zacny, prawy, przywiązany syn i dobry kolega—umiał sobie zjednać miłość nietylko rodziców i familji, ale także przyjaźń i szacunek kollegów—i tych wszystkich którzy wiedzieli o jego poświęceniu się dla bliźnich. Dowodem tego był liczny orszak towarzyszących z prawdziwym żalem zwłokom ś. p. Juljana do samego grobu.

Pokój cieniom zacnego i poczciwego człowieka!

—499— *H. P.*

— Składam serdeczne podziękowanie wszystkim tym osobom, które udziałem swym zaszczyciły orszak pogrzebowy córki naszej ś. p. **Salomei**, a widocznem współczuciem i szlachetnością serca, oddal. ostatnią przysługę zwłokom młodej istoty, która tak wcześnie rozstała się z tym światem, pogrążywszy w nieukojonym żalu i smutku rodzinę i przyjaciół. Dziękuję jednocześnie i kaznodziei Cylków, który wymównemi słowy uczcił zasługi zmarłej, a rzewną i donioslą przemową, wzruszył serca i umysły otaczających.— *Paweł i Rozalja z Hantowerów Landau.* —b25—

⚭ W sobotę, dnia 10go b. m., w kościele katedralnym Śgo Jana w Warszawie, przed ołtarzem wielkim, JX. Seroczyński, wikarjusz tejże parafji, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Stanisławem **Liebertem**, obywatelem ziemskim dóbr Cyganki, w powiecie stanisławowskim położonych, a p. Apolonją z Sianowskich **Podoską**, wdową po b. obrońcy senatu.

Po dopełnieniu obrzędu, licznie zgromadzone rodzeństwo zebrało się u ojca pani młodej, gdzie przy prawdziwie gościnnem przyjęciu, winszowano młodej parze. —454—

Wiadomości Polityczne.

Przebieg posiedzenia poniedziałkowego wersalczyków wskazuje, że p. Broglie nie wystąpił wprost przed zgromadzenie ze swojem żądaniem, ale ośmielony został do tego przez interpelację p. Kerdrel; po interpelacji dopiero książe wyłożył swój pogląd na projekt ustawy o merach i potrzebę rychłego uchwalenia jej przedstawił, usprawiedliwiając dymissję swoją tem właśnie, że zgromadzenie nie dość uwzględniło w przeszły czwartek ważność projektu i stosunek doń całego gabinetu. P. Kerdrel następnie zaprojektował porządek dzienny motywowany zaufaniem do rządu. Raul Duval, który od kampanji szambordowskiej przeszedł do opozycji, zaprojektował rezolucję wypowiadającą potrzebę takiego gabinetu, któryby nie był rządem jednego stronnictwa. Picard, główny sprawca porażki royalistowskiej, w dniu 8 b. m. zażądał prostego przejścia do porządku dziennego. Wiadomo już jak zgromadzenie na żądanie to odpowiedziało. Przyjęto porządek dzienny motywowany przychylnie dla rządu. Prawo o merach dostało się pod obrady. Większość usunąwszy opór lewicy, rozpoczęła rozbiór prawa w dniu onegdajszym. Po załatwieniu kwestji przedstanowczej w sposób korzystny dla rządu, niewątpliwie i rozwiązanie kwestji ostatecznej, t. j. uchwała nad prawem, wypadnie po myśli rządu.

„Nie zasłużony ale szczęśliwy“ można sobie powiedzieć na wiadomość o poddaniu się Kartageny. Oblężenie tej warowni jest dziełem Castelara; on obmyślił środki, on nagromadził ludzi, dostarczył dział i amunicji, on powinien był zebrać morałne owoce zwycięstwa; tymczasem owoce te dostały się marszałkowi Serrano. Uderzającym jest szczegół w doniesieniu o Kartagenie, że poddanie się tej twierdzy nastąpiło na skutek, czy też w następstwie zdobycia warowni, na którą dotychczas oblegający wcale działań swoich nie zwracali. Zajęcie tej warowni, fortu Atalaya, militarnie, nie usprawiedliwia jeszcze poddania twierdzy. Powstańcy mogli się jeszcze trzymać, ale im odwagi zbrakło, a może niechęć mieszkańców nie zostawiła im innego wyjścia. Możnaby także przypuszczać brak żywności.

Nie znając bliżej położenia rzeczy niepodobna powiedzieć, o ile przeciągnięciu się oblężenia winną jest sama siła warowni a o ile opieszałość, niedołęztwo lub zła wola dowódzców. W Hiszpanji, gdzie armja bawi się w politykę, nie byłoby nic dziwnego gdyby się okazało, że Dominguez, będący siostrzeńcem Serrana mógł wcześniej poddanie się twi rdzy sprowadzić, a nie uczynił tego z umysłu, aby nie dawać republikańskiemu rządowi tej ważnej korzyści moralnej, politycznej i wojennej jaką przedstawia opanowanie Kartageny. Dziś splendor cały spadł na rząd wyszły z zamachu stanu; dziś ten rząd ma rozwiązane ręce i może z większą siłą zwrócić się przeciwko Karlistom północnym. Jest ich wszędzie poddostatkiem nie tylko w czterech prowincjach, w których sztandar karlistowski przechodzi dziedzicznie z pokolenia w pokolenie ale w całej wschodniej stronie kraju w Katalonji, Walencji i Murcyi. Telegramy ostatnie donoszą o pojawieniu się oddziałów karlistowskich w prowincji Albacete.

Niedołęztwo tak zwanej eskadry hiszpańskiej, pod Kartageną pozwoliło demagogom umknąć na pełne morze na pokładzie statku „Numancia“. Ma ich być razem tych kantonalnych mężów stanu i szermierzy zbawczej demokracji półtrzecia tysiąca. Do ucieczki nie zbrakło im odwagi: przebili się przez pięć fregat strzegących wyjść z portu kartageńskiego i zawinęli już do Oranu w Algerji. Co Francja pocznie sobie z niemi i jak się wobec nieuniknionej walki morskiej zachowa, jeśli admirał hiszpański doścignąwszy Numancję zechce stoczyć w wodach francuzkich. Nie przypuszczamy, aby niedołęztwo posunęło się do pozostawiania Francuzom samym trudu rozzbrojenia statku.

Pomimo najszczerszej chęci, nowy rząd madrycki nie mógł ukryć przed Europą faktu powstania w Barcelonie. Nie rozruchy proste „uśmierzone,“ ale ruch zbrojny wcale jeszcze do daty ostatnich wiadomości nie uśmierzony, wybuchnął w stolicy Katalonji. Telegram Agencji Wolffa nadaje ruchowi barwę socjalno-demagogiczną. Wypadki rozpoczęły się 7go; nazajutrz miasto najeżone już było barykadami. Wojsko niektóre z nich zdobyło; zdobywanie innych zajęło dni następne. Depesza z Figueras donosi pod d. 10 b. m., że walka w Barcelonie nie ustała. Straty z obu stron pierwszego dnia boju były bardzo znaczne.

Z północy Hiszpanji bardzo złe wiadomości. Pochodzą one wprawdzie ze źródeł karlistowskich, a zatem na bezwględną wiarę nie zasługują. w obec jednak milczenia Agencji Madryckiej, nie mogą być pozbawione wszelkiej podstawy. Według tych wiadomości, karliści zdobyli Portugalettę nad morzem przy Ria di Bilbao; na samo Bilbao skierowali działa wielkiego kalibru i zabierają się do zdobycia ważnego niesłychanie portu. Pod ten czas Moriones powtórnie jakoby wsiąść miał na okręty w Santonie. Zapowiadana bitwa nie miałaby więc miejsca. Niewiadomo dokąd popłynął Moriones.

Rząd madrycki idąc dalej drogą na jaką go wprowadził zamach stanu, zamknął wszystkie stowarzyszenia polityczne w całej Hiszpanji, o ile dążenia ich sprzeciwiają się zamiarom władzy w zakresie wewnętrznej i zewnętrznej polityki i działalności państwowej. Kortezy mają być zwołane nie prędzej jak za rok. Rząd chce wystąpić przed reprezentantów narodu dopiero po zdławieniu powstań. Widać, że nie potrzebuje troszczyć się o dochody i uważa uchwalenie budżetu za zbyteczne. Dyktatura może wyświadczyć dobrodziejstwo Hiszpanji, jeśli będzie w zamysłach swych uczciwą a szczęśliwą w działaniu. Ale w tem właśnie spoczywa cała kwestja.

Wczoraj upłynął dla arcy-biskupa Ledóchowskiego termin do stawienia się w Obergerychcie berlińskim do spraw duchownych. Nowa ta magistratura pociągnęła go do odpowiedzialności za nieuległość okazywaną władzy państwowej. Następstwem uznanej winy, będzie złożenie z urzędu. Dziś już przewidzieć można wyrok, jaki zapadnie i sąd nie potrzebuje przesłuchiwać arcy-biskupa, aby nań wymierzyć karę, jakiej się interesa państwowe koniecznie dopominają. Niektóre dzienniki twierdzą, że w razie niestawienia się winowajcy z własnej woli, sąd sprowadzi go przemocą do Berlina.

Wybory do sejmu niemieckiego w dniach 11 i 12 odbyte w całych Niemczech, dały niewątpliwie przewagę stronnictwu cesarskiemu, nazywającemu się narodowo-liberalnem. Na pojedynczych punktach wszakże stronnictwo to doznało dotkliwych porażek. Tak w Chemnitz, w Berlinie samym (w 1 okręgu) w Altonie, we Frakfurcie n. M., zwycięztwo pozostało przy demokracji. W Strasburgu ludność robocza bardzo liczna, postawiła kandydaturę Bebla, znanego socjalisty. Dla stronnictwa „narodowo-liberalnego“ klęską prawdziwą może być tylko poniesiona w walce z żywiołami katolickiemi demokratycznemi, polskiemi i duńskiemi. Tak zwane stronnictwo zachowawcze, nie zrobi krzywdy ani narodowcom, ani postępowcom, wodzącym dziś rej w cesarstwie—za zgodą p. Bismarcka.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 15 Stycznia godz. 11 m. 30.

Petersburg 14. Kontroler państwa Abaza mianowany prezydującym w Wydziale ekonomji w radzie Państwa a towarzysz ministra skarbu Greil kontrolerem państwa, Radca Tajny Szamszyn, towarzyszem ministra oświaty. Delianow mianowany członkiem Rady państwa z uwolnieniem od obowiązków towarzysza.

Paryż 14 Oran. „Numancia“ wydana w ręce władz francuzkich przypłynęła do portu pod flagą francuzką. Przybyła fregata hiszpańska za nią zaś inna francuzka.

Petersburg 14-go.— W dzienniku urzędowym zamieszczony Najwyższy reskrypt na imię Prezydującego w Radzie państwa pod datą pierwszego stycznia, z powodu Manifestu o wprowadzeniu na całej przestrzeni cesarstwa ogólnie obowiązującej służby wojskowej. Manifest wydany 1-go stycznia — bezzwłocznie będzie ogłoszony.

— Wdowa po zmarłym-artyście malarzu pozbawiona środków utrzymania wraz z małoletnią córką, uprasza najuprzejmiej Szanowną Publiczność o nadsyłanie jej w nadchodzącym karnawale rękawiczek tak białych jak i kolorowych do prania, oraz trzewików balowych do odświeżania. Pranie rękawiczek uskutecznia środkami chemicznemi w jak najkrótszym czasie po kop. 7½ za parę. Rękawiczki wyprane nie zatrzymują żadnego odoru, tak, że nie ustępują nowym. Adres: ulica Nowy-Świat Nr 68 nowym, obok apteki Lilpopa, w podwórzu po lewej stronie, druga sień, na 1-em piętrze Nr 22 mieszkania, litera B. — Z szacunkiem *J, Rudzka.*

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej ma honor zawiadomić, iż w d. 17 stycznia w sobotę dany będzie w Resursie wieczór tańcujący dla Członków Towarzystwa ich rodzin i wprowadzonych przez nich osób, na który bilety wydawane będą w Kancelarji Resursy w dniach 15, 16 b. m. to jest w czwartek i piątek od godziny 7 do 10 wieczorem.

Dyrektor *Jasiński*, Człon Komitetu Sek. *Beneweni.*

(3—3)—342—

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, ma zaszczyt zawiadomić Członków, że opłatę składek za bieżące półrocze, równie i składki zaległe przyjmuje miejscowy Intendent z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, codziennie od 5-tej do 7-mej godziny po południu. —3—3 —166—

Przewodniczący
w Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet,
zawiadamia osoby, które życzyły sobie zapisać się na naukę „czesania głów damskich,“ oraz buchalterji w języku niemieckim, że obecnie mogą to uskutecznić, gdyż wykład wkrótce się rozpocznie.

(1—1) —528— *Edward R. Łojko.*

— **Leopold Méyet,** *Patron* przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, mieszka przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 22 (nowy), dom Wgo Luksemburga, pierwsza sień na lewo. (1—4) —524—

— **P. Denhardt,** *Dyrygujący Zakładem dla Jąkających się w Burgsteinfurt w Westfalji,* przybywa dnia 8 (20) b. m. do Warszawy, gdzie otworzy, za pozwoleniem Departamentu Medycznego w Petersburgu, *Kurs trzy-tygodniowy dla osób jąkających się, według swojego nowego sposobu leczenia,* przy dostatecznej liczbie zapisujących się. Zapisywać się można codziennie od godziny 4tej do 6tej po południu, u Doktora Kazimierza Rosenthala, ulica Nowe-Miasto, Nr 19 nowy (332), który udziela wszelkich objaśnień, oraz prospekt bezpłatnie. (3—6) —258—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od trzydziestu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Świat, Nr 64.

—106—2—3 *J. Bagieński.*

Do Handlu Win, Cukru, Herbaty i towarów Kolonjalnych I. OTTOWICZA, ulica Freta Nr 1,

Potrzeba dwóch UCZNI

mających niemniej jak po lat 16; pierwszeństwo mają z prowincji. —301—2—3

SUKNIE BALOWE.

od rs. 10, w ciągu 24 godzin wykończa pracownia Sukien Damskich **A. Gałeckiej,** ulica Długa, Nr 557, wprost bramy Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze. 2—3 —132—

Od r. 1868 istniejący

Zakład leczniczy dla kobiet

D-rów Rogowicza i Bernharda

w Warszawie, Aleja Ujazdowska Nr 14.

Przyjmuje osoby spodziewające się słabości, jako też dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi, z wyjątkiem rakowatych nieuleczonych i wysypek zaraźliwych.

Opłata za utrzymanie i leczenie w Zakładzie wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej osoby wyłącznie przeznaczonych rs. 3; w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs. 2 dziennie od osoby. W razie potrzeby zupełną tajemnicę Zakład zapewnia. —135—2—3

ROSSETTER'S HAIR RESTORER

Woda nadająca kolor ciemny włosom.

Skład Główny

na Królestwo Polskie, dla sprzedaży tak hurtowej jak i detalicznej, w **Handlu Perfumerji Zagranicznej W. B. SMECHOWSKIEGO,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.

4—6 —13,637—

Nieruchomość Nr 48 na Pradze

sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytację w dniu 11 (23) Stycznia 1874 r. o godzinie 2 z południa w Wydziale II gim Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W-nym Lewandowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od summy rubli 10,687 kop. 32¾ Wadjum rs. 1500.

Zbiór objaśnien i warunki sprzedaży przejrzeć można u Pisarza Trybunału Wydziału II, tudzież u niżej podpisanego Obrońcy, pod Nr 1 przy ulicy Miodowej zamieszkałege.

ALEKSANDER KRAUSHAR,
Obrońca przy Senacie.

1—2 —474—

TRAN LEKARSKI.

Apteka pod firmą Dra **F. HEINRICH,** otrzymała w tych dniach świeże transporta **Tranu** białego za pomocą pary wydzielanego i **Tranu** żółtego z Bergen, które we flaszkach funtowych i pół funtowych sprzedaje. Apteka wyrabia również **Tran** z jodem, Jodkiem żelaza i żelazem.

1—3 —502—

FRANCISZEK WRZESIŃSKI

STROI FORTEPIANY

Mieszka przy ulicy Senatorskiej, Nr 6 nowy.

1 3 —529—

Świeży transport **Kiełbas truflowych** Strasburgskich na funty; **Serów włoskich. Strachino, Gorgonzola, Parmezan. Serów: Szwajcarskiego, Zielonego, Limburgskiego, Chester, Hollenderskiego,** jakoteż krajowege **Obrin**

nadszedł do Handlu

S. ROZMANITH

2—3 —500— przy ulicy Nowy-Świat.

10,000 Rsr.

potrzebne do powiększenia zakładu przemysłowo-handlowego, mającego zapewniony zbyt swoich wyrobów w kraju i za granicą. Osoba mająca taki kapitał do użycia, prócz znacznego procentu od kapitału, i wszelkiego bezpieczeństwa takowego, gdyby chciała przyjąć osobisty udział w prowadzeniu interesu, niepotrzebującego żadnego specialnego uzdolnienia, może mieć za to osobne wynagrodzenie. Szczegóły może udzielić właściciel domu przy ulicy Hożej Nr 15, od 10 z rana do 5 po południu. 3—3 —398—

KOLONJA

w bliskości Warszawy, 60 dzies. (4 włóki) obejmująca, za połowę szacunku może być nabytą i summa Rsr. 3,000 do zbycia. Ulica Długa Nr 33, piętro 1, Nr 3 mieszkania.

—59—3—3

UWIADOMIENIE.

Od pewnego czasu pojawiły się w handlu papierosy naśladujące formatem i kolorem pudełka: **Papierosy sprowadzane przezemnie bez mundsztukow z cygarniczkami oznaczone Nr 1, z fabryki F. Reinhardta w Moskwie, ogólną wziętość z powodu swej dobroci i nizkiej ceny mające.** Podając o tem do wiadomości, mam zaszczyt upraszać Szanowną Publiczność, aby przy nabywaniu tego gatunku papierosów, raczyła zwracać uwagę na firmę **„F. Reinhardt w Moskwie“** oraz na **złoty medal** jakim fabryka ta na wystawie w Moskwie zaszczyconą została, które to cechy znajdują się na każdem pudełku papierosów pochodzących rzeczywiście z fabryki Reinhardta.

Konstanty Lentz,

posiadający prawo wyłącznej sprzedaży na Królestwo.
Ulica Senatorska, wprost Miodowej, Nr 451.

2—3 —254—



W Sobotę t. j. dnia 17 Stycznia 1874 r. odbędzie się

BAL,

w Zakładzie Gastronomicznym pod **Kaliną,** przy rogu ulic Dzielnej i Smoczej Nr 4, Początek o godz. 9 wieczorem. Wejście 75 kop.—**A. Ładnowska.**

1—1 —568—

TIVOLI.

Dziś i codziennie **Koncert Orkiestry Węgierskiej** pod przewodnictwem **Karola Balog.** Wejście kop. 15. Początek o godzinie 8 wieczorem. W Sobotę dnia 17 Stycznia r. b. wielki **Bal Maskowy.**

1-1 —552 **W. REINER.**

Ordery, jak również wszelkie przybory do **Kotyljona,** otrzymał w wielkim wyborze i poleca Skład Rycin i utensyljów Malarskich

KAROLA SOMMER DAWNIEJ J. SCHMIDT,

ulica Senatorska, Nr 459, wprost Szkoły Junkierskiej.

3—3 —245—

Znaczny transport

Cygar Hawańskich

w wyborowych gatunkach

w cenach bardzo przystępnych nadszedł do Składu Cygar i Wyrobów Tureckich Tytoni i Papierosów

EDWARDA WESTPHAL

Plac Teatralny, Pałac Blanka, Nr 8 nowy, obok Ratusza.

Poleca się JJ. WW: i WW. Panom

6—6 —13,940—

TRZY DOSKONAŁE GATUNKI

Cygar po 3 kop.

Diogenes, Chicago, La petite Leopoldos,

poleca Fabryka Cygar „Imperial“ Nabyć można u W-go **Zygmunta Fruchtmana** w Hotelu Polskim.

4—6 —12—

LEKCJE TAŃCA

udzielam po pensjach i domach prywatnych, jakoteż w mieszkaniu własnem, przy ulicy Miodowej, Nr 6 nowy: w drugim dziecińcu na 2-giem piętrze na prawo.

R. CHRONOWSKI, Artysta Teatru.

1—6 359—

WYSTAWA WIEDEŃSKA

złożona z 600 widoków

otwartą jest codziennie

w Resursie Obywatelskiej

od godziny 10 rano do 9 wieczorem.

7—10 —14—

OPERA WŁOSKA.

W Piątek 16 Grudnia

ŁUCJA Z LAMERMOORU. Donizetti. Abonament lit. B.

Panie: Nelli Marzi, Rybicka. — Panowie: Pavani, Roig, Butti, Gasperini.

W próbie ŻYDÓWKA, BAL MASKOWY, HUGONOCI.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Otello.** — Jutro: **Lucia di Lammermoor.** (ab. B. Nr 5)

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Państwo Denis — Życie Paryzkie — Wesele w Ojcowie.** —Jutro: **Miłość młodzieńcza,** Partja **pikiety, Marcowy Kawaler**

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Dnia 14 Grudnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do rs. 7 k. 20, pstra i dobra rs. 8 kop 2½ do rs. 8 kop. 15, wyborowa rs. 8 kop. 50 do rsr. 8 k. 70 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 k. 25 do rs. 6 k —, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop 50 do rs. 4 kop. 80, owsa rs. 3 kop. 15 do rs. 3 k. 20, groch polny rs.— kop. — do rs. — kop. —, kartofli rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25, siana od kop. 40 do 45, słoma od kop. 22½ do kop. 25 za pud.

— Ceny Okowity d. 14 stycznia są nieuregulowane.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 4 cali 1.

Redaktor Hermar Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz Dodatek.)

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

DER BAZAR
Illustrirte Damen-Zeitung

Preis vierteljährlich

Rs. 1 kop. 12½.

Alle 8 Tage erscheint eine Nummer im Umfange von 1—2 Bogen im größten Folio-Format mit Extra-Beilagen und zahlreichen Abbildungen.

Der Bazar beginnt seinen XX. Jahrgang! Seit den bescheidenen Anfängen bis heute hat er sich allmälig ein **Welt**vertrauen errungen, denn weder Administration noch Redaction ermüdeten jemals, den höchsten ästhetischen wie allen practischen Anforderungen fortschreitend gerecht zu werden. In Anbetracht seiner ungeheuren Herstellungskosten aber ist der Bazar heute noch die **billigste** aller in- und ausländischen ähnlichen Zeitschriften.

Mit nicht nur ungeschwächten, sondern jugendfrischeren Kräften, denn je, und schaffensfreudiger Hoffnung. mit einem Mitarbeiterkreis, der sich aus Damen und Herren, Künstlern und Technikern ersten Ranges zusammensetzt, treten wir in's neue Jahr, laden wir zum Abonnement auf des **Bazar XX. Jahrgang** ein, der den alten Ruf bewähren und vermehren soll!—Chronik und Kritik der Mode, Fundgrube der Unterhaltung und Belehrung, im Salon, wie im Familienzimmer am rechten Ort, in allen Cultursprachen verbreitet, in allen Himmelsstrichen zu Hause zu sein, war immer das Bestreben und ist der anerkannte Vorzug des **Bazar**!

Alle **Buchhandlungen** und **Postämter** des **In- und Auslandes** nehmen Bestellungen an und liefern auf Verlangen

PROBE-NUMMERN.

Die ersten Nummern des neuen Jahrgangs 1874 sind bereits erschienen.

W Warszawie prenumeratę przyjmuje Księgarnia pod firmą **E. Wende i Spółka** Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a. 3—3 — 14,111 —

NIWA
Dwutygodnik Naukowy Literacki i Artystyczny.

wychodzi regularnie dnia 1 i 15 każdego miesiąca. Pomieszcza artykuły wstępne, o rzeczach społecznych, rozprawy naukowe, poezje, przeglądy literatury polskiej, zagranicznej, sztuk pięknych, powieści najznakomitszych pisarzy polskich i t. d.

Cena kwartalna w Warszawie (z odnoszeniem do domu) rs. 1 kop. 75.
W Królestwie i Cesarstwie łącznie z przesyłką pocztową, rs. 2 kop. 25.

Wszyscy nowi prenumeratorowie otrzymają początek drukującej się w **Niwie** powieści J. I. Kraszewskiego p. t.: „Roboty i Prace." Sceny i charaktery współczesne.

Nakładem Redakcji Niwy wychodzi Bibljoteka Filozofji Pozytywnej, zawierająca dzieła Taine'a, Milla Spencera, Huxleya i innych znakomitych autorów.

Cena jednej, serji z 6-ciu zeszytów dla prenumeratorów Niwy rs. 1 kop. 35.
Na prowincjiucji rs. 1 kop. 65.

Dzieła Karola Darwina, wydanie Redakcji Niwy, dla prenumeratorów Niwy rs. 5 z przesyłką rs. 6. Dla nieprenumeratorów rs. 7 kop. 50, z przesyłką rs. 8 kop. 50.

6—6 — 14,022 —

WYDAWNICTWO
Maurycego Orgelbranda
w Warszawie,
naprzeciw posągu Kopernika.

Żywoty Świętych
na wszystkie dni roku,
z przydaniem do każdego pożytku duchownego i właściwej modlitwy;
tudzież
na wszelkie uroczystości i Święta
krótkie nauki
przez
OJCA PROKOPA
Kapucyna
ozdobione **48** litografjami,
na sposób sztychów.
(Zatwierdzone przez Władzę Duchowną).

Zeszyty pierwszy drugi dzieła i rycin pierwszy wyszły z druku. Cena dzieła: na papierze zwyczajnym 30 kop., całe dzieło rs. 3 kop. 60. Z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 40. Na welinowym 40 kop. za zeszyt. Całe dzieło rs. 4 kop. 80. Z przesyłką pocztą rs. 5 kop. 60. Ryciny po 5 kop. za sztukę. Wszystkie (48 sztuk) razem rs. 2 kop. 40. Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 80. Całe dzieło składać się będzie z 12 zeszytów miesięcznych dzieła i 4 trzymies. zeszytów rycin. Opłatę wnosić można za zeszyty przy odbieraniu, w pewnych częściach lub w całości. Warunki prenumeraty prospekt obejmuje. 1—3—382—

ŁAMIGŁÓWKI GEOGRAFICZNE
podług metody
Fr. Frebla,
wszystkich części świata, w różnych wielkościach, sprzedają się we wszystkich Księgarniach.—Skład główny w Księgarni
E. WENDE i S-ki.
—14,009—5—10

KALENDARZ
Premjowy Illustrowany na rok 1874.

Z rozdawnictwem Premji, cena **kop. 30.** Nabyć można w Księgarniach i Kantorach pism. W tymże kalendarzu umieszczone rozdawnictwo premji za r. 1873.
—217—3—10

KALENDARZ HANDLOWY
na rok
1874,
opuścił prassę i jest do nabycia w Redakcji „Gazety Handlowej" i we wszystkich księgarniach. Cena egzemplarza bez opr. kop. 90, w oprawie rs. 1.
1—3—381—

Obwieszczenie.
Wiadomo czynię, iż w dniu 4 (16) Stycznia 1874 r., o godzinie 10 zrana, w Warszawie, na placu targowym Stare-Miasto, przed podpisanym sprzedane będą przedmiota, mianowicie: Meble różne jesionowe, garderoba i bielizna różna męzka, bielizna stołowa, miedź różna, samowary i t. p.
Jan Orłowski, Komornik.
—526—1—1

Cena zniżona!
Baudouin de Courtenay J.
O drewne polskom jazykie do XIV stoletia
Cena zniżona z 2 rs. na 1 rs.

Tegoż autora wyszły także następujące broszury:

Kriticzeskija i bibliograficzeskija zamietki.
Nieskolko słow po powodu „Obszczesławianskoj azbuki."
Cena kop. 30.

Niekotoryja obszczija zamieczanija o jazykowiedienji i jazykie.
Cena kop. 30.

Nekolik poznamenani o polském prawopisu.
Cena kop. 15.

Popularna nauka wychowania F. B. Kwieta.
Cena kop. 30.

O korzyściach łacińskiego sposobu pisania Dra I. Ew. Purkyniego.
Cena kop. 30.

Dziełka te znajdują się na składzie głównym
w KSIĘGARNI
E. WENDE I SP.
również nabyć można we wszystkich księgarniach.
Taż księgarnia posiada na składzie głównym:
Kryński A. A. o nosowych zwukach w sławiańskich jazykach.
Cena kop 75.
Tegoż
Kwestja językowa.
Cena kop. 20.
1—3—274—

Księgarnia i Skład Nut
UNGRA i BANARSKIEGO,
przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 443 (71), przyjmuje:
PRENUMERATĘ
na wszystkie
PISMA PERJODYCZNE
w kraju i za granicą wychodzące.
Katalogi bezpłatne.
—13117—7—10

WYPRZEDAŻ
książek dawniejszych w językach: Polskim, Francuzkim i Angielskim, po cenach niepraktykowanie zniżonych, w księgarni F. Kowalskiego, róg Podwala i Nowomiejskiej ulicy, w domu nowym Bazarem zwanym. Katalogi na miejscu do przejrzenia
1—3—444—

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,
podaje do wiadomości, iż naznaczony na dzień 8 (20) Stycznia r. b. termin do odbycia licytacji na sprzedaż majątku **Brudno**, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należącego, niniejszem odwołuje się.—Zarządzający czynnościami Rady, **K. Puchalski.** Sekretarz Rady, **J. Magnuski.**
—543—1—1

Jest **do sprzedania**
pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa Osób trzecich
Dom 4 piętr: murowany,
z frontem od 2-ch ulic, położony w środku m. Warszawy. Wiadomość na Starem-Mieście, w domu pod Nr 61/18 na 2 piętrze od frontu, każdodzienie od godziny 9-tej rano, do 4-tej po południu, tamże dowiedzieć się można o 2 placach. 1—3—513—

Magistrat miasta Warszawy
Dnia 24 Stycznia (5 Lutego) o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na wydzierżawienie w ciągu lata i jesieni r. b. miejsca w ogrodzie Saskim wraz z straganem do sprzedaży owoców służyć mającym, a także drzew owocowych w tymże ogrodzie znajdujących się, od summy dzierżawnej na rubli sto dwa, kopiejek dwadzieścia pięć obliczonej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Radny Magistratu **C. Dawidowski**
Za Naczelnika Kancellarji **Baudouin.**
468 — 1 — 3

Na Conto corrent
poliniowany papier, po cenie umiarkowanej, w Zakładzie Introligatorskim **W. Kreusch**, przy ulicy Żabiej, w oficynie pałacu JW. Hr. Ord. Zamojskiego. —519—1—6

Dla Cierpiących Rupturę i inne Kalectwa,
mam honor polecić WW. Lekarzom, oraz Szanownej Publiczności, gotowe w wielkim wyborze, według najnowszej metody urządzone **gorsety plecowe, podtrzymywacze garbów, podjęcia maciczne** i t. p., oraz i każdego rodzaju **Paski do ruptury i puchliny pępkowej, Hipogastryczne Pasy**, które **dla kobiet** są bardzo skuteczne i bóle zwalniają, a co do miary brania, sama przychodzę do domu na życzenie Dam, proszę o łaskawą pamięć.
W. Dröese, Bandażysta.
Ulica Królewska Nr 23, w Tivoli.
408—1—3

BAWARJA
wraz z Billardem, Lodownią i wszelkiemi przyrządami, przy ulicy Podwale Nr 256, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. —527—1—3

Do sprzedania:
Obrazy olejne na płótnie, oraz zbiór Muszel, Minerałów i rozmaitych kamieni i t. p. Obejrzeć można codziennie przy rogu ulic Bielańskiej i Daniłowiczowskiej, Nr domu 8, w Magazynie na 1 piętrze. —536—1—1

Z powodu zwinięcia fabryki są do odstąpienia dwa
WARSZTATY
tak zwane komódkowe, w zupełnie dobrym stanie, z wszelkiemi narzędziami stolarskiemi, oraz Maszyna do wyrzynania ażurów, przy ul. Solnej Nr 16 nowy, u Chlebowskiego. 1—3—521—

Ktoby sobie życzył mieć
Przepisane
kalligraficznie i czytelnie pisma wszelkiego rodzaju, w języku polskim, niemieckim lub ruskim, zechce zgłosić się lub podać adres swój: Ul. Tamka, Nr 37, mieszkania Nr 6.
1—2—515

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania
Suknie jedwabne,
jasne i ciemne, używane i nieużywane i kaftanik czarny aksamitny, ubierany koronkami. Widzieć można od 12 do 4, Warecka 3 nowy, pierwsze piętro, **dzwonek na lewo.**
1—1—533—

OGŁOSZENIE.
Osoba która w połowie Lipca r. z. wynajęła Wozownię na Skład Mebli przy ulicy Solnej pod Nr 10/817, na jeden tylko kwartał i do dziś dnia się nie zgłasza chociaż upływa już kwartał trzeci, proszoną jest o przybycie, w przeciwnym bowiem razie postąpi się według prawa, przez co pomieniona osoba narażoną być może na stratę i nieprzyjemności. 1—3—510—

Francuzka z kantonu Genewskiego, mająca około 30 lat, umiejąca także mówić po niemiecku, chce przyjąć natychmiast miejsce guwernatki, na prowincji koniecznie.— **Francuz** znający także polski język, lat może 30. **Paryżanki** trzy, z których dwie posiadają wyższą muzykę. **Angielka** młoda z francuzkim i niemieckim językiem, czekają na umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, prawie wprost Uniwersytetu, pałac dawniej Grodzickiego, 2-gi dziedziniec, pawilon lewy, 1-e piętro, drzwi 44.
—542—1-1 **Marja Dąbrowska.**

Profesor muzyki

raczy się zgłosić do Właściciela domu Nr 489d, nowy 17, w którym Cukiernia, przy rogu ulicy Miodowej i Długiej, dla uczenia muzyki Panienki, która już gra dzieła klassyczne. —261—2—3

Nauczyciel

przybyły z Rossji, życzy sobie udzielać lekcje w zakresie gimnazjalnym. Wiadomość w kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie Przedmieście, Nr 73. 3—3—235—

OSOBA

przybyła z Pruss, mówiąca dobrze po polsku i niemiecku, życzy sobie miejsca do zarządu domem, albo do towarzystwa osób starszych. Interesanci raczą pozostawić swe adressa w Redakcji Kurjera pod lit. L. A. S.
—241-3 3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do **Cukierni,** dobrej konduity, mający lat 14—15, umiejący czytać i pisać. Cukiernia **F. Hahn,** przy rogu ulic Marszałkowskiej i Ś-to Krzyzkiej, Nr domu 1375, nowy 61.
—231-3—3

OSOBA

spodziewająca się słabości, może znaleść osobny pokoik i troskliwą opiekę, u Akuszerki **E. Pudłowskiej.** Ulica Żórawia Nr domu 5 nowy. —223—3—3

Osoba Młoda,

dobrze wychowana, poszukuje miejsca w jakim zacnym domu, do towarzystwa lub wyręczania Panią w gospodarstwie, za stół mieszkanie, bez pieniężnego wynagrodzenia. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 73, u Pani Gładyszewskiej. — Tamże potrzebne są BONY Niemki. —306—3—3

O S O B A

dobrze wychowana, z porządnej familji, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu, dozoru dzieci, znająca się bardzo dobrze na krawieczczyźnie, w Warszawie, lub blizko Warszawy. Wiadomość powziąść można przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 19, w Sklepie Norymberskim. Tamże przyjmują się dywany do prania i reperacji, które się doprowadzają do zupełnej świeżości. 1—3 518—

Młoda Panienka,

wyznania Mojżeszowego, jest szukaną za dobrem wynagrodzeniem, do pomocy gospodyni domu na prowincji. Znajomość języka niemieckiego i nieco muzyki bezwarunkowo potrzebna. Wiadomość w składzie maszyn do szycia P. Louis Schlesinger ulica Nowy-Świat Nr 25. 1—1—509—

Poszukiwaną jest

DZIEWCZYNKA,

na wychowanie, od lat 3 do 5, zupełna sierota, któraby oddana na własność, znalazła prawdziwą opiekę rodzicielską i wszelkie wygody, u osób zamożnych i bezdzietnych. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. Z. 344—2 3

Bona Szwajcarka,

mówiąca dobrze dwoma językami: francuzkim i niemieckim, żądaną jest w Warszawie do trojga dzieci. Adressa składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. W. —469—2—3

Mężczyzna

w średnim wieku, poszukuje miejsca kassjera w jakim kantorze, stowarzyszeniu lub zakładzie fabrycznym, albo też rządcy znacznego domu w Warszawie, który na pewność oprócz dobrej konduity, może wystawić kaucję hipoteczną do 15,000 rs. Wiadomość przy ulicy Siennej pod Nr 9, mieszkania 18, w oficynie na dole, od godz. 9 z rana do 12 w południe. 1—3—520—

Do czasu objęcia posady, mogą znaleść **Nauczycielki i Bony** wygodne

pomieszkanie, życie i usługę, za cenę bardzo przystęp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 37 nowy, obok Saskiego Hotelu, 1-e piętro, drzwi na prawo.
—260—3—3

Były Obywatel Ziemski żonaty, **pragnie przyjąć obowiązki**

RZĄDCY

w większym jakim domu w Warszawie, od d. 1 Lipca r. b., może złożyć kaucji rs. **tysiąc;** osoby interesowane zechcą złożyć swoje adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. H. P. 1—3—541—

Potrzebni są na Wieś

Ekonom i Leśniczy

fachowy, obydwa, którzy te obowiązki poprzednio pełnili, z dobremi świadectwami. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13, ulica Wielka. 369—2 3

Ktoby potrzebował

WSPOLNIKA

z kapitałem rs. 1000, do przedsiębierstwa przemysłowego, raczy zostawić swój adress z wymienieniem przedsiębierstwa w R. Kur. War. pod literami W. X. Chcący przystąpić do współki pragnie mieć w tejże zajęcie. 3—3—256—

Potrzebna jest

KUCHARKA,

z dobremi atestatami, pod Nr 3, ulica Krucza.
—364—2—3

Potrzebna jest zaraz

KUCHARKA

z dobremi świadectwami. Róg Zgody i Marszałkowskiej, Nr 40. lokalu 16. 3—3 242—

Potrzebna jest

Kobieta

w średnim wieku, zdrowa i czujna, za piastunkę, do pomocy przy dwojgu małych dzieciach, którаby już poprzednio z tym zatrudnieniem oswojoną była i zarazem mogła przedstawić dobre świadectwo i rekomendacją. Takowa zgłosić się może zaraz w przedpołuduiowych godzinach, na Zielony plac, dom Natansona, 2-gie piętro, mieszkania Nr 5.
3—3—307—

Jest do umieszczenia Osoba,

która może się zająć gospodarstwem, dziećmi, pielęgnowaniem chorej osoby i krawieczczyzną.—**Paryżanka** z wyższem wykształceniem, posiadająca język niemiecki i muzykę, oraz **Nauczycielki Polki i Nauczyciele,** z wyższem i niższem usposobieniem. Wiadomość u pośredniczącej **B. Lipińskiej** Nowy Świat Nr 32. — Tamże można dowiedzieć się o POKOJU do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej, z meblami, usługą, a może być i ze stołem. — 312—3- 3

Karol Gorączkowski,

zamieszkały przy ulicy Piwnej pod Nrem 101, nowy 33, w domu W. Szteinera, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przyjmuje zamówienia na BALE i Wieczory Tańcujące, na fortepian lub skrzypce z fortepianem. —308—3 3

Potrzebni są

Dwaj Indywidua

w charakterze Woźnych, do lokowania sług Wiadomość przy rogu ulicy Podwale od Kapitulnej, w Kantorze Sług. —322—3 3

Weronika Kowalska

Mam zaszczyt polecić względom Szanownych Pań pracownią moją w której się wykonują wszelkie roboty damskie jako to: Suknie balowe, Kostiumy, Salopy futrzane, Okrycia, Kaftany i wszelkie zamówienia ślubne, szybko, akuratnie, według najświeższych Paryzkich Żurnali i po nader umiarkowanych cenach. — **Także** udzielam lekcji Kroju, bardzo praktycznem sposobem którego nigdy zapomnieć nie można, za bardzo przystępne wynagrodzenie.— Przyjmuje również panienki do nauki ze wszystkiem i przychodnie. Ulica Podwal Nr. 305 nowy 14 wprost ulicy Kapitulnej w domu W-go L. Gronau na 1-m piętrze od frontu. 1 3—505—

KANTOR LOTERJI.

Nowo otworzony — *Nowo otworzony*

W NOWO OTWORZONYM Kantorze Loterji R. PORAZIŃSKIEGO,

na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 73/444 na pierwszem piętrze, w biurze kantoru Komissowego B. Korpaczewskiego.

Są do nabycia LOSY do klassy I-ej 122 Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego.

1—3—538 -

KANTOR LOTERJI.

Do odstąpienia

Dzierżawa Wsi,

na lat sześć, w odległości godziny jazdy koleją, bliższą wiadomość powziąść można w handlu p. Wiśniewskiego, róg Piwnej i placu Zamkowego. 1—2—508—

Potrzebna jest

SKLEPOWA

z kaucją. Wiadomość ulica Leszno, Nr 62, na dole, w oficynie na lewo, do 10 rano.
2—3—388—

W osadzie Zgorzała za Piasecznem o 3 mile od Warszawy jest do sprzedania

Sześć Krów

dojnych, dobrze utrzymanych, po cenie umiarkowanej. Życzący sobie nabyć takowe, zechce odwołać się na miejsce do dzierżawcy młyna. 2—3-375

Żądaną jest KARYOLKA,

mocna i lekka, na resorach, zdatna do objazdu pól i folwarków. Interesanci raczą zostawiać adressa swoje z wymienieniem rodzaju powoziku i ceny, w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami H. K.
—353—2—3

Z powodu wyjazdu

SOBOLE
Kołnierz i Mufka

na sprzedaż, w Bazarze Merkury na Tłomackiem. 4—6—136—

SANKI

Petersburskie, jedne parokonne, drugie pojedyńcze, bardzo mało używane, są do sprzedania przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 7- Wiadomość u stróża. —251—3—3

WIELKI WYBÓR

Ceny przystępne. — *Za wyroby poręczam*

FABRYKA Fortepianów,

egzystująca od lat 32 przy placu Krasińskich pod filarami, w domu W. Epstejna, posiada fortepiany wszelkich konstrukcji tak Amerykańskich, jakoteż i niemieckich oraz pianina Fabryka przyjmuje w zamian stare fortepiany, posiada również fortepiany używane, prawie nowe, przyjmuje również reparacje i strojenia, z czem poleca się Szanownej Publiczności.—**J. Kerntopf.**
1—6 — 431

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEŻONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX 9,
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954—37—78

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.
" na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 29—0 1,818 —

TRAN

LEKARSKI W GATUNKU NAJLEPSZYM NADSZEDŁ DO APTEKI KARPIŃSKIEGO ULICA ELEKTORALNA W WARSZAWIE

3,858—7—15

Za **rubli 25** są do sprzedania

Sanki duże,

parokonne, Wiadomość u Stróża, w domu przy ulicy Bednarskiej, Nr 21. 3 3—174

Wdowa utrzymująca się z pracy rąk własnych, **przyjmuje do prania**

Rękawiczki

białe i kolorowe, po kop 7½ za parę, z czem się poleca względom łaskawej publiczności. Ulica Gołębia, Nr 9 nowy, 2 piętro od frontu. 4—6—149—

WIADOMOŚĆ

dla Panów Jeometrów.

Jest do sprzedania za przystępnę cenę **bussola** miernicza, **statywa i łańcuch.** Wiadomość powziąść można tylko w Niedzielę i Święta, od godziny 1 do 5 tej po południu, Ulica Hoża Nr 35 nowy, dom W-go Hocha, na pierwszem piętrze w podwórzu.
—11—3—3

MAJĄTEK W CESARSTWIE,

dziesiatyn 1,200, dwie mile od kolei Dynaburg-Witebsk,—do sprzedania lub zamiany na odpowiedniej wartości wieś, czy też dom w mieście, w granicach Królestwa. Nabywcą nie może być katolik. Pośrednictwo osób trzecich pożądane. Adres: Połock (gubernja Witebska), **Berek Awrutionek.**
—282—3 3

DOMINA

i różne kostiumy, oraz dobór ubrań Krakowskich, są do wynajęcia w Magazynie przy ulicy Freta, wprost Długiej, pod Nrem 4, za bardzo przystępną cenę.—Tamże potrzebne są PANNY uzdatnione do strojów i ryżu. —196—2 3

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
ANTONIEGO WŁODKOWSKIEGO,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego

Z powodu kończącej się pory sprzedaży zimowej, wyprzedaje po **cenach znacznie zniżonych** towary, jako to:

Jedwabne Ljońskie gładkie i fasonowe.
Towary wełniane na suknie.
Okrycia i kostjumy najświeższych fasonów.

Przy tem przygotował piękny wybór bareży, Gaze de Soie i wiele innych artykułów po **cenie niżej kosztu.**

Wyprzedaż trwać będzie do końca miesiąca Stycznia. 4—4 — 56 —

KOTŁY PAROWE

Rezerwoary, Kominy, Becziki i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.

Mamy honor ofiarować, jak również reparacyje tych przedmiotów, a to z nowo założonych przy fabryce naszej warsztatów, zaopatrzonych w machiny pomocnicze najnowszej konstrukcji, na wystawie w Wiedniu zakupione. Tak urządzona kotlarnia stawia nas w możności dokładnie, tanio i spiesznie wszelkie tego rodzaju obstalunki wykonywać.

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

Skład Główny przy Ulicy Senatorskiej Nr 473d obok Kościoła S-go Antoniego. 4—0 — 13,376 —

Piece wszelkiego rodzaju

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych dla salonów, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się materjału opałowego, piece napełniające się z wierzchu, w których raz rozpalony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz **Kuchnie żelazne** w najrozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach, utrzymują na składzie w wielkim doborze

KRAFT & KUKSZ.

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1

i podejmują się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzanem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

Piece w lepszych gatunkach niepodlegają żadnej reparacji, są przeto nieograniczonej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadzwyczaj mało miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte. 2—0 — 383 —

Zarząd Biura Posłańców

Ma honor przypomnieć Szanownej Publiczności, że przy swych czynnościach mawydział **Froterów**, którzy wykonywają wszelką robotę bądź nową, bądź też robienia porządków miesięcznie, nierównież i roboty olejne z całą dokładnością i sumiennością. Nadto jest do zbycia **Magazyn** z wszelkiemi utensyljami i maszynami z ajenturą sprzedaży maszyn do szycia z dwóch najcelniejszych fabryk na prowincji, bliższych szczegółów udzieli Zarząd, potrzeba na to 4000 rubli. Jest o 3 mile od Warszawy **Dom obszerny z ogrodem**, opałem, z paru morgami gruntu i do tego mogą być dodane inne dogodności do wypuszczenia w zastaw lub dzierżawę, potrzeba 3000 rubli, które będą zahypotekowane na pierwszy numer po towarzystwie. (Majątek bez długów). Są jeszcze tylko **4 Garnitury i 3 Mówki z soboli Sybirskich** do sprzedania po cenie niżej kosztu. Bióro otwarte od 9 do 1 i od 3 do 6 codziennie, wyjąwszy świąt. 2—5 — 293 —

NA NOWYM-ŚWIECIE WPROST STATUY KOPERNIKA.

NA LESZNIE WPROST ULICY RYMARSKIEJ.

NAJTAŃSZE DRZEWO
NAJLEPSZE WĘGLE

obstalunki przyjmowane są

w Składach Herbaty L. Krupeckiego

Furman obowiązany jest na żądanie

Drzewo w sążeń ułożyć, do czego wozi z sobą Ramy na ten cel urządzone.

Węgle przemierzyć do czego wozi z sobą korzec ostemplowany.

W razie jakiej niedokładności, najuprzejmiej proszę dać znać do Handlu Herbaty wprost statuy Kopernika, zkąd wysłany zostanie delegowany dla sprawdzenia. 1—6 — 315 —

W SKŁADZIE HERBATY POD FIRMĄ J. KACZKOWSKI.

NA KRAKOW.-PRZEDM. W DOMU PRZECHODNIM ROESLERA.

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmiękcza twardość odcisków i pozbawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała. Flaszeczka jedna wystarcza na kilkaset razy i sprzedaje się po 30 kopiejek. Maść na odciski i maść na guzy słoik po kop. 30, poleca operator **Michelsohn** patentowany przez Radę Lekarską: St. Petersburgską, w swojem mieszkaniu przy ulicy Bonifraterskiej. Nr 2 (1812), lokalu Nr 15 NB. Kto nie życzy sobie żebym ja mu wyjął odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może mnie wezwać do siebie.

— 463 — 1—3

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.
Bloki różniczkowe i zwyczajne.

Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości, **Holzszruby, szruby z mutrami, mutry** niegwintowane, **Szplinty, gwoździe druciane, Pilniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze różnego systemu do machin, Sznejdkluby w najrozmaitszych rozmiarach i po bardzo nizkich cenach.**

Tygle grafitowe, francuzkie i angielskie do topienia metali, polecają

KRAFT & KUKSZ,

7—0 — 8816 — w Warszawie, ul. Miodowa Nr 490/1.

Gorzelnie i Browary
znajdą:

ALKOHOLOMETRY Trallesa z patentami.
WIADRA miedziane i żelazne.
MAGIERKI z ciepłomierzem do kontrolowania karczem.
PRÓBY. do piwa, miodu, cukru, octu, wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków, ługu, potażu, wapna i zacieru.

u **Jakóba PIKA**, optyka m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a,

4—6 — 12,105

Manometry

mające	3,	4,	6	cali średnicy, do 20 Atmosfer,
po rs.	11,	$12^1/_2$,	14	za sztukę.

Wentyle

żelazne z flanszami na	$^1/_2$,	1,	$1^1/_2$,	2,	$2^1/_2$	3	4	cale otworu
rs.	4,30,	6,10,	10,	14,20,	21,	29,90	44	za sztukę,

nne wymiary po cenach stosownych oraz wszelkie inne armatury, poleca

16—0 — 9771— **H. SOMYA**, w Warszawie, Marszałkowska Nr 41.

Magazyn
UBIORÓW MĘZKICH
MAGNUSKI i Spółka

ulica Miodowa, Nr 489c, naprzeciw Sądu Appellacyjnego.

Gotowa męzka garderoba, Burki, Szlafroki. Obstalunki wykonywa **szybko, tanio i gustownie.**

5—6 — 86 —

Produit exclusif de Parfumerie

AUX VIOLETTES DE PARME

EU DE TOILETTE EXTRAFINE ET

ESSENCE AUX VIOLETTES DE PARME.

Spécialement préparée et composée pour la toilette des Dames, elle rafraichit et iloucit la peau.

Laboratoire à Borgo-Sann-Domino près Parme.

Préparée par **ED PINAUD**, parf. Chimiste; fournisseur patenté de S. M. Reine d'Angleterre, 37 Bt. de Strasbourg **Paris.**

Se trouve chez tos les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. 5—13 —12,833—

Algierka

używana, kortowa ciemna, podbita futrem czarnem, z wyłogami pizmowcowemi, jest do odstąpienia za pomierną cenę. Wiadomość w Hotelu Lipskim Nr 12 mieszkania.

—309—3—3

SALOPA

rypsowa, lisami podbita, jest do sprzedania. Wiadomość w Sklepie Rękawiczek P. Mrozińskiego; ulica Elektoralna Nr 32.

—335—3—3

Jest do sprzedania

PŁASZCZ

podbity niedźwiadkami, duży i obszerny, zdatny do podróży, za rs. 50 i palto czarne syberynowe, także na osobę dobrego wzrostu, za cenę Rs. 14, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu, pod Nr 27, stróż Francziszek wskaże.

3—3—304

Płaszcz i Paltot

futrzane, elkowe, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość: ulica Elektoralna domu Nr 6, mieszkania 2 —294—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Szubka jedwabna,

zupełnie nowa, dolnia syberynowe i suknia wełniana, czarna, najświeższego fasonu. Ulica Dzika Nr 5 nowy, mieszkania Nr 4.

3—3—173—

SALOPA

rypsowa, z futrem i kołnierzem tumakowym, oraz PALTO futrzane, do sprzedania za bardzo nizką cenę. Wiadomość na Nowem-Mieście Nr domu 17, mieszkania 7, na 1-m piętrze od frontu. 517 —1—1

Jest do sprzedania zupełnie nowy

Kołnierz i Mufka

z prześlicznych Soboli, oraz suknia mordorowa aksamitna, nowa. Wiadomość ul. Elektoralna Nr 17, pierwsze piętro, wprost szpitala Ś. Ducha. 2 3 373—

ALGIERKA

futrem niedźwiedziem podbita, do sprzedania. Ulica Złota Nr 7, obok Fabryki Tabacznej la Ferma, u gospodarza domu.

—248—3—3

NAJTAŃSZE KSIĘGI

na użytek handlowy poliniowane, w wielkim wyborze

i trwałej oprawie,

w Zakładzie Introligatorskim

KREUSCH WILCHELMA,

przy ulicy Żabiej, w oficynie pałacu JW. Hr. Ordynata Zamojskiego. 1—6—479

NAJTAŃSZY

SÉR

KOŁDYCZEWSKI,

jak

Szwajcarski świeży,

Funt po kop. 24, 10 funtów razem kop. 22, na całe kręgi funt po kop. 20.

SKŁAD GŁÓWNY

BRACI WRÓBEL

Krak.-Przedmieście obok kościoła Śgo Krzyża
—12,306—20—0

KOLONJA w Mokotowie pod Warszawą, na gruncie dziedzicznym, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, wraz ze znajdującemi się na miejscu budowlami w każdym czasie. Powierzchnia wynosi siedm mórg miary nowopolskiej. Wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 13, mieszkania 5, pomiędzy godziną 2 a 6 każdodziennie. —186—2—3

Połowa Sklepu z Szafą, Kontuarem i Pokojem,

do najęcia każdego czasu. Wiadomość w Dystrybucji, Nr 48, Marszałkowska. —355—2 3

Z powodu śmierci właściciela, jest w mieście gubernialnem **Kaliszu** do sprzedania

Sklep Żelaza,

Maszyn do Szycia, sprzętów gospodarskich, narzędzi Rolniczych i t. p. Bliższą wiadomość co do warunków sprzedaży, powziąć można w Hotelu Berlińskim, u pana E. Peschke w Kaliszu. —265—3—3

W Hotelu Rzymskim, jest do wynajęcia **zaraz**

Skład na towary.

Wiadomość u Rządcy tegoż Hotelu. —354—2—3

W nowo otworzonej Pracowni, przy ulicy Grzybowskiej Nr 13 nowy, przyjmują się do roboty wszelkie ubiory

Damskie i Bielizna,

wykończające się z całą starannością i gustem, po cenach nader przystępnych. —332—2 3

30 SĄŻNI

drzewa dębowego suchego, jest do sprzedania razem lub częściowo, w **głównym Składzie Zapałek, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, pod Nrem 17 nowym.** —371—2—3

Przy ulicy Długiej, pod Nrem 32, dawniej zwane Potkańskie, nowo otworzony został

Skład Mąki Pszennej

w różnych gatunkach i wszelkich Legumin, o czem mam honor zawiadomić Szanownych Państwa. —406— **Z. SZAJBE.**

RS. 8,000,

jest do umieszczenia na dom murowany w Warszawie. Wiadomość u **Patrona Stanisława Próchnika,** codziennie między godziną 4 a 6 po południu. Ulica Senatorska, Nr 16. —461—2—3

Kto ma DOM

w środku miasta, w szacunku mniej więcej 50 tysięcy Rubli i chciałby takowy zamienić na mniejszy murowany, w dobrym punkcie położony, z dopłatą, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod iterami A. N. Ż. —239—3—3

KOSTJUMY I DOMINA,

które były na Krak.-Przedm., vis a vis Bednarskiej, obecnie są: ulica Senatorska, vis a vis Dobrycza, a niedochodząc cukierni Kadecza. 2—4—340—

W Mleczarni

naprzeciw Skweru, oraz w drugiej na Dziekance, na żądanie wielu osób, można dostać **Kawy Figowej** świeżo wynalezionej, **kawy zwyczajnej, baby, mleka gotowanego,** prosto od krów słodkiego, **mleka kwaśnego, śmietanki słodkiej, śmietany kwaśnej, razowego chleba** w każdym czasie. —331—2—3

DOMINA,

Kaptury i Spódnice, pou-deseie, są do wynajęcia. Ulica Leszno, wprost Rymarskiej, Nr 4 nowy, oraz Kwiaty i ubiorki na głowy, są przysposobione.—**W. Dziankowska.** —329—2—3

— Są do nabycia z pierwszej ręki: partja

(Bielek) Popielic,

Szuba niedźwiedzia suknem granatowem kryta, Salopa elkowa damska, z tumakowym kołnierzem i takąż mufką, kilka skórek popowych. Kupić można zawsze od 9 rano do 2 po południu, pod Nr 7, Aleja Jerozolimska, mieszkania I. parter. 3—3—236—

Do sprzedania w Fabryce Powozów Adama Augustynowicza dawniej Wagnera, ulica Erywańska Nr 7 nowy.

TRZY KOCZE

używane z fordeklami, **FAETONIK** na jednego i parę koni, **Szaroban** petersburskiego fasonu i **Bryczka** na resorach. 2—3 496—

Do sprzedania:

za 60 rubli **SZUBA** szopowa, modnym krojem, nie używana, na wzrost i tuszę średnią. Chmielna Nr 20, mieszkania 1. —267—3—3

Wstąpiwszy jako wspólnik do fabryki garbarskiej pod firmą

J. HAUPTMANN & COMP.

Zawiadamiam, że sprzedaż skór wyrabianych tejże fabryki, a mianowicie Wyroby ze skór wszelkiego rodzaju tak zwane Hamburskie, jedynie w kantorze moim, przy ulicy Elektoralnej Nr 4, odbywać się będzie. Sprzedaż rozpocznie się dnia 15 Lutego r. b.

Zygmunt Feldhusen

3—6 — 280 —

Dla wyuczenia się

Strojów Damskich,

poszukuje się odpowiedniego miejsca dla młodej osoby ze stołem i stancją, za stosownem wynagrodzeniem. Adressa nadesłać można pod lit. A. K., do Redakcji niniejszego pisma. —238—3—3

ŚLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel.** Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża. —11,817—16—0

Jest do zbycia z powodu braku miejsca za niską cenę



KOŃ

wałach siwy, rosły, silny i zdrów, zdatny do ciężkiej roboty. Wiadomość ulica Nowy-Świat, Nr 23 w Sklepie. 1—3—511—

Do sprzedania



Para Koni

karych, po 4 lata, dobrze ujeżdżonych, za 300 rubli, przy ulicy Leszno Nr 55 nowy; zapytać się Feldfebla Mudrin. —534—1—3



W czwartek, d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1873/4 r., w wieczór, około 5 godziny, Skradziony został z przed sklepu na Nalewkach, domu Nr 2260

KOŃ,

z wozem i zaprzęgą. Koń maści gniadej, wzrostu miernego, lat 7 mający, na zadnich nogach ma dwa białe pęcinny, na jednym Oku ma skałkę. Wóz długi piekarski, z derną okutą, z kompletną zaprzęgą. Ktoby posiadał o tem wiadomość, raczy się zgłosić do Szyi Hert, piekarza na Nalewkach pod Nr 2241, otrzyma nagrodę rs. 30. 3 3—290—

Jest do sprzedania

DOM

położony w Warszawie, przy ulicy Złotej pod Nr 1505c nowy 43, dwupiętrowy murowany, mający 15 okien frontu z ogrodem, który razem z placem zajętym przez dom, ma 8,800 łokci kw. rozleg., za bardzo przystępną cenę i na dogodnych dla nabywającego warunkach bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu, w mieszkaniu pod Nr 2, u rządcy, między godzinami 1-szą a 3-cią. 3—3—291—

Do sprzedania



PARA KONI,

karecianych, po 7 lat mających, za rs. 600. Obejrzeć można w Hotelu Viktorja. —436—2—3

Są do sprzedania za rs. 700 dwie piękne kareciane

KLACZE,

bez żadnych wad,maści gniadej. Wiadomość w hatelu Paryzkim, u Szwajcara. 3—3—150—

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem niebieskiem kryty, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, obejrzeć można w każdym czasie. Ulica Nowy-Świat Nr 68, u Tapicera. —271—3—3

Do sprzedania: Dwie Szafy Orzechowe.

Ulica Marszałkowska Nr 34, u Stolarza, gdzie także przyjmują się wszelkie obstalunki stolarskie.—Tamże potrzebny **Uczeń**. 535—1—3

W Składzie gotowych **mebli,** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 41 nowy, są różne

MEBLE

do sprzedania za przystępną cenę, jako to: Szafy mahoniowe, jesionowe i na kolor; Łóżka, Kredense, komody, Umywalki, Stoły obiadowe i t. d. **F. LIBUDA.** —367 2—3

Jest do sprzedania



FORTEPJAN

mahoniowy, o pół 7-ej oktawy, krótki, nowego fasonu, opatrzony całym metalowym blatem, z tonem silnym i śpiewnym. Miodowa, Nr 15, wprost sądu Apelacyjnego. Tamże przyjmują się strojenia i reparacje fortepianów, oraz **pakowanie.** 2—3 377—

Zaraz do wynajęcia kwartalnie

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze od frontu, z Balkonem, na Nowolipiu Nr 6 (2410). Wiadomość u Właścicielki tamże. —532—1—2

MIESZKANIE,

składające się z trzech pokoi, wygódki i piwnicy, na 1-m piętrze od frontu, jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Brackiej pod Nrem 13, stróż wskaże. —516—1—3

Salon i Pokój z Przedpokojem,

na dole od frontu, ulica Żórawia Nr 27 pierwszy dom od Marszałkowskiej na prawo, do najęcia zaraz, na czas do końca kwartału bieżącego, stróż wskaże. —531 1—3

DWA POKOJE

z meblami i usługą, do wynajęcia od frontu Krak.-Przedm. na 1-ym piętrze, na kwartał, począwszy od 20 Stycz. do 20 Kwiet., za cenę Rs. 90. Wiadomość na dole u stróża Walentego, przy Krak.-Przedm i Bednarskiej Nr 25. 2—3—484—

Pokój

duży umeblowany, z fortepianem, usługą, jest do najęcia dla osoby płci żeńskiej, na pierwszym piętrze w oficynie, na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nrem 28, w Hrabiego Uruskiego domu, stróż wskaże. —426—2—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechoowych, rypsem kryty, składający się z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł, Stół przed kanapę, stolik do kart, Szesląg, skóra kryty i Lustro. Róg Siennej i Zielnej, wchód od Siennej, Nr 2 nowy, stróż wskaże. —316—3—3

W domu przy kościele S-go Ducha, przy ulicy Długiej Nr 501/592, jest do wynajęcia od S-go Jana r. b.

LOKAL,

w którym ciągle od lat kilkudziesięciu i do tąd, mieści się **Cukiernia,** składający się ze Sklepu, dwóch pokoi, kuchni i piekarni Lokal ten może być powiększony, stosownie do życzenia i wyrestaurowany. Wiadomość w tymże domu w Składzie hurtowym oko wity od ulicy Podwal. —448—1—6

Do najęcia **zaraz** przy ulicy Długiej pod Nr 53 nowym

MIESZKANIE

w osobnej oficynie, złożone z 3 pokoi, obszernej kuchni, schowania i oddzielnej góry. Wiadomość na miejscu, w sklepie obówia męzkiego W. Geyer. 2—3—380 -

Przy ulicy Lipowej Nr 2764 nowy 3, w bliz kości Obożnej, znajdują się zaraz

różne Lokale

do odnajęcia, z meblami lub bez. —379—2—3

Do wynajęcia od Wiejkiej-Nocy przy ul. Marszałkowskiej

LOKAL

na parterze, z oświetleniem gazowem, składający się z siedmiu pokoi, przedpokoju kuchni i innych dogodności, posiadający trzy wejścia. Wiadomość na miejscu, pod Nr 75 nowy, stróż miejscowy wskaże. 2—3—384—

POKÓJ

przy familji, ze stołem albo bez, może być miejsce na dwie osoby płci żeńskiej. Widok Nr 8, mieszkania 7. 2—3—374—

Jest do sprzedania w każdym czasie

SKLEP WIKTUAŁÓW,

za bardzo przystępną cenę, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Siennej. Wiadomość w tymże. —249—3—3

SKLEP OBSZERNY

z Pakkamerem, każdego czasu do najęcia, w domu pod Nr 7 przy ulicy Nalewki, wprost Skweru. Wiadomość u gospodarza, w godzinach popołudniowych. 1—3 452—

SKLEP

duży z oknem, pokojem i urządzeniem gazowem, oraz z szafami, kontuarem, konsolkami, lub bez tych, jest do odstąpienia każdego czasu, lub od 1 Kwietnia. Wiadomość pod Nr 4 przy ul. Elektoralnej, u stróża domu. 1—3—523—

SKLEP z mieszkaniem,

do najęcia każdego czasu, przy ulicy Kapitulnej, Nr 4 nowy. Wiadomość u Właścicielki. —323—3—3

DYSTRYBUCJA

jest do odstąpienia w każdym czasie, na jednej z głównych ulic. Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 18, mieszkania 6.—Tamże są do sprzedania: Zegar duży staroświecki Kołnierz tumakowy, Waga angielska, za bardzo przystępną cenę. —537 1—6

Są do odebrania Kupony zgubione

w Banku Polskim, w dniu 9 Stycznia 1874 r. za udowodnieniem własności. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 42 nowy, s mieszkania —478—2—3

W dniu 10 Stycznia zginął

WYŻEŁ

rassy kurlandzkiej, biały, z uszami i łatą na grzbiecie kasztanowatemi. Kto da o nim wiadomość pod Nr 2 nowy, ulica Bielańska, 12 mieszkania, otrzyma odpowiednią nagrodę. 1—2—503—